

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

11/2012

Gazeta bezpłatna

Nr 16/112012

23 listopada 2012 r.

LENKA POJEDZIE NA TURNUS
.....str. 2

Z PRAWDĄ O ABORCJI
.....str. 2

**STAROSTA CZŁONKIEM
KAPITUŁY**
.....str. 7

**POWIATY CHCĄ STWORZYĆ
ZWIĄZEK PRACODAWCÓW**
.....str. 7

**W OBIEKTYWIE MŁODYCH
MIESZKAŃCÓW**
.....str. 8

O HISTORII TRZEBA PAMIĘTAĆ
.....str. 10

RADOŚĆ ZE ŚWIĘTA
.....str. 11

PIERWSZY ZASŁUŻONY
.....str. 12

MIASTO, KTÓRE ŻYJE WE WSPOMNIENIACH I NA ZDJĘCIACH
.....str. 14

**Z SZEFEM WSZYSTKICH
SZEFÓW**
.....str. 15

POMYŚLANE GLOBALNIE
.....str. 17

RUNDA JESIENNA ZAKOŃCZONA
.....str. 19

W TROSCE O NAS I DLA WAS
.....str. 20



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

W rocznicę wolności

Za nami obchody święta niepodległości. W rocznicę wydarzeń, które 94 lata temu przyniosły Polsce wolność wspominaliśmy naszych bohaterów narodowych, modliliśmy się za ojczyznę, ale też spędzaliśmy czas na wesoło: podczas festynów, zawodów sportowych, śpiewów i smakołyków. Piszemy o tym na stronach 7, 10, 11 i 18.

Zgromadzenie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego przyjęło uchwały, które będą tworzyć nowe lokalne prawo o utrzymaniu czystości w naszych gminach.

Większość uchwał zacznie obowiązywać od przyszłego roku, jednak gdy pozytywnie zaopiniuje je nadzór wojewody i Regionalna Izba Obrachunkowa, już w grudniu rąk mieszkańców trafią deklaracje, które będą musieli wypełnić i złożyć w siedzibie ZGZM do

Mamy system

15 stycznia. To właśnie na podstawie deklaracji zostanie wyliczona opłata za odbiór ich śmieci. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami samorządowcy z ośmiu gmin, tworzących Związek, uznali, że stawka liczona od gospodarstwa domowego będzie dla mieszkańców najkorzystniejsz-

sza. Każda rodzina, niezależnie, czy liczy dwie czy siedem osób, zapłaci za odpady (od 1 lipca 2013 r.) 29 zł.

.....
Więcej o nowym systemie na str. 4 i 5

Słowo od wydawcy



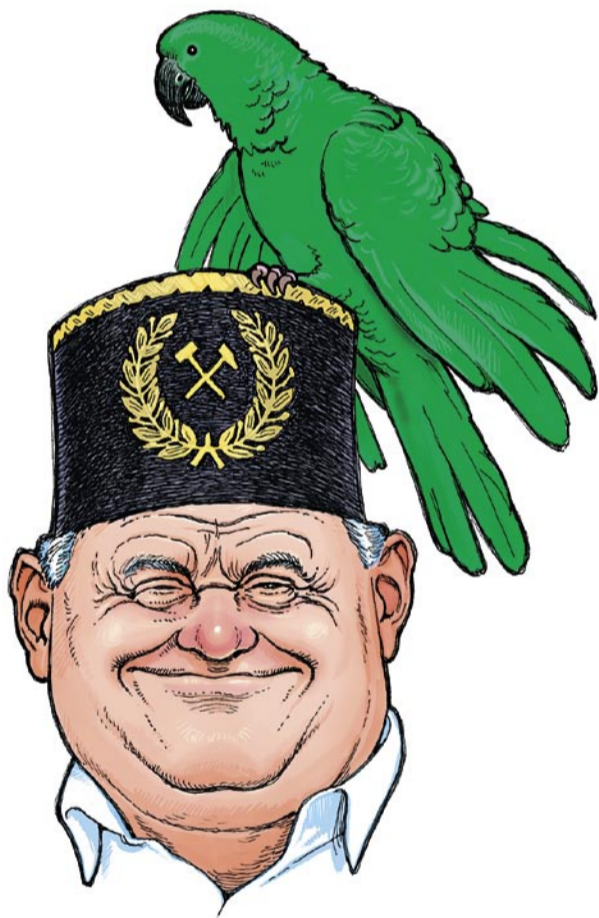
To już drugi numer naszego pisma, który oddajemy w Państwa ręce w nieco zmienionej szacie graficznej. Nowy wygląd pozwoli nam między innymi zwiększyć liczbę ilustracji, mamy nadzieję, że sprawi, iż „Jedność” będzie się wygodniej czytało.

W tym numerze polecamy Państwa uwadze materiał,

dotyczący nowego systemu gospodarki odpadami w naszym regionie. System będzie obowiązywał wszystkich mieszkańców z terenu ZGZM, warto dobrze go poznać, a my w każdym numerze będziemy poświęcać miejsce na „śmieciowe” problemy. Zachęcamy też do dzielenia się z nami uwagami w tej sprawie.

Nadchodzący grudzień w naszym regionie, jak co roku, oznacza przede wszystkim górnicze świętowanie. I – niekiedy całkiem niemały – dopływ gotówki do rodzinnych budżetów. Handlowcy już mogą zacierać ręce. Zanim jednak z radością (lub z zazdrością) pomyślimy o planowanych zakupach, pochylmy głowę: bo tego, ile w roku nerwów i stresów czeka górników – nikt nie liczy.

Górnikom życzymy zatem dobrego zdrowia, dobrego humoru i... umiaru w barbórkowej zabawie.



Małgorzata Somerfeld-Lasko.

Pod naszym patronatem

Lenka pojedzie na turnus

Ponad 400 osób wzięło udział w 3. Przemkowskim Koncercie Pomocy w Przemkowie. W trakcie wielu akcji, dedykowanych pięcioletniej Lence, uzbierano w sumie ok. 8000 zł.

Impreza odbyła się pod koniec października w Przemkowskim Ośrodku Kultury. Wystąpiły takie składy, jak EMO, FraSzcuk, CTR&K.R.Ś, Bartolo&Bolo, Chudy&Malina, GOLDI&TOPS, SoSnA&Staks (Nowe/Stare Strącze) Wyliterowani (Miosroszów) TomoGrafika, A.R.N.I&Korexx, Z2T, ZGAS (dwukrotny mistrz polski w beatboksie ze Strogoborzyc), BIKO1, GRB, BURAS I PIEXON (Zielona Góra), AND&BEDWAEM, Efekt Synergii, TYFFYTYFFY (Głogów) i DEMON&TAXXY (Lubin).

– Młodzież dała czadu, na widowni słychać było okrzyki zachwytu, co świadczy o coraz wyższym poziomie hip-hopu w Przemkowie – podsumował Tomasz Kuncik, prezes Stowarzyszenia LCK Hałastra, które wraz ze Stowarzyszeniem Przyjaciół CYKAD i Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży, było organizatorem charytatywnej akcji.

Na scenie ośrodka można było podziwiać również zespoły wokalne – taneczne: Pink Panter'S, Black Street, Łukasz Kuźmiak, HAUSY, Paula Janas, Dajana Sipa oraz CYKADY z przedstawieniem, pt. „Go tu dance dla Lenki”.

– Lenka pojedzie na turnus rehabilitacyjny – podsumował starania Tomasz Kuncik.

(mb)



Członkowie trzech stowarzyszeń, które zorganizowały zbiórkę na rzecz chorej dziewczynki.

Fot. Archiwum LCK Hałastra/Elwira Witkowska

(red)

Na tegorocznych Targach Książki w Krakowie swoją pracę prezentował również mieszkaniec Chocianowa.

Z prawdą o aborcji

Autora z naszego regionu można było spotkać przy stoisku Wydawnictwa Petrus. Właśnie w tej oficynie wyszła drukiem „Szokująca prawda o aborcji” Stanisława Repczuka. Jeśli wierzyć opisom, jest to pierwsza w Polsce publikacja, która przekazuje nie tylko najważniejsze informacje na temat sztucznego poronienia i życia prenatalnego. Ujawnia fakty dotąd mało znane lub znane tylko wąskiej grupie specjalistów.

Na 168 stronach przywołuje wiedzę z zakresu medycyny, historii, ekonomii i socjologii. „Książka ta ma za zadanie uzmysłowić jej czytelnikowi, że to, czy jakiś kilkumiesięczny płód nie trafi na stół ekskluzywnej restauracji Dalekiego Wschodu, zależy w dużej mierze od nas samych” – czytamy w jednej z recenzji.

W kontekście tematyki i zakresu pracy godny odnotowania jest fakt, że sam autor to czło-

wiek młody, 27-letni. Choć może ci, którzy znają go osobiście nie zdziwi pasja, z jaką tworzył swoją książkę. Stanisław Repczuk, politolog i pedagog, a z zamiłowania rzemieślnik rękodzieła artystycznego i użytkowego, mieszka w Chocianowie. Na co dzień jest terapeutą Warsztatów Terapii Zajęciowej w Polkowicach. Gratulujemy.

(red)

Wydawca: PCU CERAMIKON,
ul. Sucharskiego 28,
59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl

tel. 504 761 598,
Redaktor naczelny:
Małgorzata Somerfeld-Lasko
Redakcja:
Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur,
Redaktor techniczny: Piotr Lasko
Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,
e-mail: info@ceramikon.com.pl
Nakład: 10.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności.

Odpadowa wystawa krąży po Dolnym Śląsku.

Nie śmiećmy tak!

Przeciętny Dolnoślązak wyrzuca rocznie 350 kg odpadów, a 60 kg w tej masie stanowią plastikowe butelki. Tyle właśnie zużył Piotr Kamiński do budowy swojego Petozaura. Instalacja jego autorstwa wygrała konkurs pn. „Żyj EKO, śmiecenie odpada”, zorganizowanego w ramach kampanii informacyj-

nej, finansowanej przez WFO-ŚiGW we Wrocławiu. W nagrodę – a zdobył ją ex aequo również Krzysztof Kubasek za „Wystawę przestrzenną” – prace pokazano szerszej publiczności: najpierw w Pasażu Grunwaldzkim, potem w Arkadach Wrocławskich, a od 25 listopada będzie ją można zobaczyć kolejno w Legnicy i Wał-



brzychu. Petozaur i śmieciowe kontenerki, w całości stworzone z odpadów lub nimi wypełnione, skłaniają do refleksji: czy rzeczywiście musimy tak zaśmie-

cać nasze otoczenie? Nie lepiej śmieci segregować? Oczywiście, że lepiej. I rozsądniej.

(mb)

*Górnikom – mieszkańcom naszych gmin,
a także wszystkim Pracownikom*

KGHM Polska Miedź SA

i Ich Rodzinom

z okazji Barbórki

*składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia oraz pomysłności.*

*Niech praca, którą wykonujecie
dla naszego wspólnego dobra,
zawsze będzie bezpieczna i zapewni
komfort w codziennym życiu.*

Szczęść Boże!

Emilian Stańczyszyn,
Przewodniczący Zarządu
Związku Gmin Zagłębia Miedziowego
Marek Tramś, Starosta Polkowicki
Sabina Zawis, Wójt Gminy Radwanice
Lesław Golba, Wójt Gminy Jerzmanowa
Roman Jabłoński, Wójt Gminy Grębocice
Artur Jurkowski, Wójt Gminy Pęcław
Roman Kowalski, Burmistrz Chocianowa
Stanisław Pępkowski, Burmistrz Przemkowa
Jacek Szwagrzyk, Wójt Gminy Gaworzyce
Wiesław Wabik, Burmistrz Polkowic

Obowiązek segregowania śmieci i 29 zł miesięcznej opłaty od gospodarstwa domowego – to najważniejsze ustalenia systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Przepisy wejdą w życie w przyszłym roku. Na początku system nie obejmie nieruchomości niezamieszkałych, takich jak szkoły, cmentarze i przedsiębiorstwa.

Mamy system



– Nie wystarczy segregować bio, trzeba je od mieszkańców odebrać i zagospodarować, czyli

poddać dalszej przeróbce w biogazowni lub na specjalnej płycie kompostowej. Budowa tych urządzeń jest bardzo droga, tymczasem koszt ich budowy musieliby ostatecznie pokryć mieszkańcy. Ustawodawca nie pozwała nam – tak jak za wodę – dotować opłat za śmieci. Tymczasem tylko za transport bio odpadów musielibyśmy zapłacić ok. 2 mln zł. Postanowiliśmy więc, przynajmniej na pierwszym etapie wdrażania systemu, zrezygnować z ambitnych planów na rzecz obniżenia kosztów systemu.

– Emilian Stańczyszyn, przewodniczący zarządu ZGZM

Zasady funkcjonowania nowego systemu znalazły się w sześciu uchwałach, podjętych 7 listopada przez Zgromadzenie ZGZM. Ich przygotowanie poprzedziły wielomiesięczne konsultacje ze specjalistami, symulacje finansowe, badania morfologii, czyli składu naszych odpadów, a wreszcie – wizyty w innych regionach kraju i zagranicą, gdzie już wprowadzono segregację komunalnych śmieci. Efekt końcowy, czyli system dla ZGZM opierać się będzie w części na wzorcu norweskim, ale w odróżnieniu od niego – u nas nie uwzględniono jeszcze selekcji bioodpadów (np. odpadów kuchennych) z gospodarstw domowych.

Nowy cennik

ZGZM będzie odbierać i zagospodarowywać odpady powstałe w gospodarstwach domowych. I to od gospodarstwa (a nie od liczby członków rodziny) będzie pobierana opłata. Jej wysokość ustalono na 29 zł – płatne co miesiąc, począwszy od lipca 2013 r. Należy pamiętać,



Członkowie Zgromadzenia podczas głosowania nad uchwałami „śmieciowymi”.

aby do tego czasu rozwiązać obecne umowy na wywóz śmieci.

Stawka opłat wzrośnie dwukrotnie – do kwoty 58 zł – dla gospodarstwa, które odpadów nie będzie segregować.

Dodajmy, że system nie obejmie nieruchomości niezamieszkałych, a więc m.in. siedzib firm, warsztatów, szkół, cmentarzy, czy ośrodków zdrowia.

– Stawki, które wyszły z wyliczeń specjalistów i które znalazły się w projekcie uchwały były bardzo wysokie, kilkakrotnie przewyższały obecnie obowiązujące – wyjaśnił wójt Pęcławia Artur Jurkowski. – Nawet gminy miałyby problem z opłatami, dlatego mię-



– Nawet gminy miałyby problem z opłatami, dlatego mię-

Zarząd Związku przyjął wstępne ustalenia przyszłorocznego budżetu.

Dużo inwestycji



Dyskusja zarządu nad budżetem 2013 r.

19 mln dochodów i aż 30 wydatków – takiego budżetu ZGZM nie miał ani razu w historii swojego istnienia.

– Do tej pory mogliśmy się chwalić nie tylko tym, że nie mamy długów, ale że jeszcze trochę zaoszczędziliśmy. Na koniec ubiegłego roku to

było blisko pięć milionów złotych – powiedział szef Związku Emilian Stańczyszyn. – Ale te oszczędności również wynikały z naszych przewidywań: że gdy ustawa o utrzymaniu czystości wejdzie w życie, to pieniądze będą potrzebne.

O kształcie budżetu na 2013 r. w głównej mierze zdecydowały inwestycje, związane z budową „śmieciowego” systemu. Oprócz niezbędnej infrastruktury, Zarząd dużą wagę przyłożył także do odpowiedniej kampanii informacyjnej: na szeroko pojętą edukację w zakresie segregacji odpadów zabezpieczono ok. 500 tys. zł.

Różnicę między dochodami a wydatkami Związku mają pokryć dotacje i pożyczki z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wspomniane oszczędności i dodatkowe wpływy z członkowskich gmin.

ZGZM w dalszym ciągu będzie wspierał programy zdrowotne oraz imprezy sportowe i kulturalne, organizowane w gminach dla wszystkich mieszkańców z terenu Związku.

(mb)

Samorządowcy wytknęli łamanie prawa.

Poparli protest

Czy ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach trafi do Trybunału Konstytucyjnego? Zdaniem wielu samorządowców w kraju tak powinno być, bowiem ustawa w dwóch punktach jest niezgodna z konstytucją. Chodzi o te zapisy, które zmuszają wójtów, burmistrzów i zarządy związków międzygminnych do organizowania przetargów na odbieranie odpadów komunalnych (lub odbieranie i zagospodarowanie) od właścicieli nieruchomości. Zgodnie z ustawą również ZGZM nie mógłby odbierać od mieszkańców śmieci, jeśli te gromadzono by w kubłach przy domach – mimo, że istnieją gminna spółka, która się tym do tej pory zajmowała. I mimo, iż wiele gmin specjalnie do tego celu powołała przedsiębiorstwa,

a nawet zaciągnęła pożyczki na budowę np. nowoczesnego wysypiska. Zdaniem samorządowców takie ograniczenie uniemożliwia realizowanie przez gminę (czy związek gmin) jej zadania, jakim jest gospodarka odpadami komunalnymi. Na skierowanie sprawy do Trybunału Konstytucyjnego zdecydowała się Rada Miejska Inowrocławia. Na ostatnim spotkaniu poparło tę decyzję również Zgromadzenie ZGZM, choć opracowany tu system gospodarki odpadami uwzględnia zapisy ustawy: przetarg będzie ogłoszony tylko na odbiór tzw. śmieci zmieszanych. Pozostałe, posegregowane według frakcji, Związek będzie mógł odebrać we własnym zakresie.

(mb)

dzy innymi zdecydowaliśmy się wycofać tę uchwałę.

Za odpady powstałe na terenie nieruchomości niezamieszkałych w dalszym ciągu odpowiadać będą właściciele tych nieruchomości. Będą musieli odbiorców swoich śmieci znaleźć sami.



– Uważam, że to dobrze. Zapewniamy w tym sektorze wolny rynek, dajemy szansę wszystkim firmom, zajmującym się wywozem odpadów – skomentował wójt Grębocic Roman Jabłoński.

Dodajmy, że do końca czerwca przyszłego roku ZGZM ustali jednak górne stawki opłat, jakie te firmy będą mogły pobierać.

Dzielić, ale jak?

Segregacja odpadów sprawi, że w otoczeniu, w którym mieszkamy będzie coraz czystej. Ale ma ona również wymiar finansowy. Plastikowe czy szklane butelki można sprzedać, a więc jeszcze na tym zarobić.

– Tymczasem za zagospodarowanie tzw. odpadów zmieszanych, nie posegregowanych, na bramie Regionalnej Instalacji do Przetwarzania Odpadów Komunalnych trzeba będzie zapłacić, i to niemało. Im więcej wwieziemy tych odpadów, tym wyższa będzie ta opłata – przypomniał szef ZGZM Emilian Stańczyszyn.

Wyselekcjonowane w domach plastiki, papier i opako-

wania wielomateriałowe mieszkańcy ZGZM będą mogli wrzucać do specjalnych pojemników w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów (PSZOK-ach). Na terenie Związku, we wszystkich ośmiu gminach takich osiedlowych PSZOK-ów powstanie aż ponad 500! Niezależnie od tego, w pobliżu składowiska w Trzebczu powstanie Centralny PSZOK – tam będzie można wywozić i inne śmieciowe frakcje: meble i odpady wielkogabarytowe, sprzęt elektroniczny i elektryczny, zużyte baterie, opony, ubrania i tekstylia, odpady zielone oraz odpady budowlane i rozbiórkowe. Odbiór tych dwóch ostatnich frakcji będzie też można zamówić jako usługę dodatkową. W Chocianowie i Przemkowie będą podstawione specjalne kontenery na popioły.

Przy osiedlowych PSZOK-ach (w pobliżu budynków wielorodzinnych) znajdą się również pojemniki na odpady zmieszane. Mieszkańcy domów jednorodzinnych zmieszane śmieci będą wyrzucać, jak dotychczas, do kubłów przy swoich posesjach.

Drogi obowiązek

Związek Gmin Zagłębia Miedziowego – po podjęciu śmieciowych uchwał – dołączył do nielicznego jeszcze grona jednostek samorządowych, które czynnie wdrażają nową ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

– Do tej pory brak jest kompletnych informacji na temat zapisów ustawy. – skwitowała wójt Radwanic Sabina Zawis. – Ludzie nie wiedzą, jak rozumieć

nowe przepisy, myślą, że to pomysł gminy... A my, urzędnicy, stoimy po tej samej stronie. Chcemy objąć naszych mieszkańców opieką, więc staramy się, żeby segregacja ruszyła, żeby wszyscy mieli odpowiednie pojemniki, kupujemy je. Ale prawda jest taka, że rząd za fundował nam ustawę i nie dał ani złotówki na jej realizację – powiedziała wójt Radwanic Sabina Zawis.



Powstanie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi w ZGZM będzie kosztowne. Według szacunków wyniesie ok. 26 mln zł. Ponieważ dochody własne Związku w przyszłym roku mają wynieść ponad 19 mln zł, oszczędności to 5 mln, więc trzeba poszukać innych źródeł finansowania systemu.

– 60 procent wartości budowy Centralnego PSZOK-u chcemy sfinansować z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – powiedział Emilian Stańczyszyn. – Przy budowie osiedlowych punktów liczymy na dofinansowanie i pożyczkę z funduszu wojewódzkiego na łączną kwotę blisko 10 mln złotych.

Do inwestycji na swoim terenie będą też dokładać gminy. Najwięcej, prawdopodobnie, Polkowice.

– Cóż, obowiązki wiążą się z wydatkami. To wszystko tworzy się z myślą o mieszkańcach, więc jeśli zabraknie pieniędzy, niewykluczone, że

„zasilimy” system – przyznał burmistrz Wiesław Wabik.

Pierwsze kroki

„Śmieciowe” uchwały Zgromadzenia ZGZM muszą przejść pozytywną weryfikację przez nadzór wojewody i Regionalną Izbę Obrachunkową. Wejdą w życie dopiero po publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Jeśli tak się stanie, to dwie z tych uchwał od razu zaczną obowiązywać: w sprawie ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami i opłaty za pojemnik określonej wielkości oraz w sprawie ustale-

nia wzoru deklaracji, które będą musieli wypełnić właściciele zamieszkałych nieruchomości. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie ZGZM prawnie zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2013 r. Pierwszą opłatę za śmieci trzeba będzie uiścić do 15 lipca 2013 r.

Wszystkie uchwały można przeczytać na stronie BIP Związku: www.bip.zgzm.ug.polkowice.pl. Będziemy też obszernie informować o nowych przepisach na stronie www.zgzm.pl i w lokalnej prasie.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum ZGZM

W siedzibie ZGZM już trwają intensywne prace nad budową infrastruktury pod przyszły system gospodarki odpadami. W tym celu w Polkowicach spotkali się przedstawiciele norweskiej firmy Mepex oraz specjaliści z Biura Codex, zajmującego się ekonomią ochrony środowiska. Obie firmy opracują dokumentację do wniosku na dotację, jaki Związek Gmin złoży w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę Centralnego PSZOK-u. Wartość inwestycji wyniesie ok. 4 mln zł. Niezależnie od tych działań, w biurze ZGZM wdrażany jest system informatyczny do obsługi mieszkańców, przygotowywane są również liczne materiały informacyjne na temat systemu. Narzędziem wspomagającym system będzie elektroniczna mapa punktów adresowych na obszarze całego Związku.

Na zdjęciu: Anna Larson i Frode Syversen (Mepex), Grzegorz Rydian i Piotr Sadowski (Codex) oraz dyrektor Arkadiusz Bloch (ZGZM) oglądają teren w Trzebczu, gdzie stanie Centralny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów.

Pływaki

Realizowany od kwietnia br. przez Związek Gmin Zagłębia Miedziowego program „Dzieciaki – Pływaki” zakończył się. Wartość projektu wyniosła 115 tys. zł, z czego 40 tys. stanowiło dofinansowanie Ministerstwa Sportu i Turystyki). Pieniądze pokryły m.in. koszt dowozu dzieci na basen w polkowickim Aquaparku, zakup czepków kąpielowych oraz wynagrodzenia dla opiekunów. W programie, który trwał od kwietnia do września, z bezpłatnej nauki pływania, lekcji z zasad bezpiecznego zachowania w wodzie i udzielania pierwszej pomocy skorzystało w sumie 465 uczniów z 11 szkół podstawowych z terenu ZGZM.

(mb)

Zakończyła się akcja odnawiania znaków turystycznych na terenie całego Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.

Dla turystów jak znalazł

Poprawianie i malowanie przetartych lub wyblakłych znaków graficznych trwało przez cały rok. Nic dziwnego: chodzi przecież o dziesięć turystycznych szlaków pieszych, rowerowych i konnych, liczących w sumie 250 km.

Kierując się obrazkami na drzewach czy słupkach miłośnicy aktywnego spędzania wolnego czasu – a z naszych obserwacji wynika, że jest ich coraz więcej – na łonie natury teraz mogą pewniej wybierać swoją trasę.

Podczas prac, które na zlecenie ZGZM wykonywał pan Aleksander Sokołowski, zinventaryzowano także znaki pionowe, a więc wszystkie słupki, drogowskazy, tabliczki i tzw. „rogacze”. Będą odnowione w następnej kolejności, jeszcze przed końcem tego roku.

(mb)



Fot. Archiwum ZGZM

Turystyczne szlaki na terenie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego wiodą nie tylko poprzez leśne dukty, ale również przez urokliwe zakątki naszych wsi. Na zdjęciu: Aleksander Sokołowski prezentuje efekt swojej pracy w Dalkowie.

Nowe prawo odpadowe da nam nowe możliwości!

Odpady to obecnie największy problem ekologiczny w Polsce.

W styczniu 2012 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach zmieniająca od podstaw system zagospodarowania odpadów. Polska rozpoczęła nowoczesne zarządzanie odpadami i dołącza do europejskiego standardu zagospodarowania odpadów.

Osiągnięcie założonych w ustawie 50 % poziomu recyklingu dla papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła oraz 70 % poziomu dla odpadów budowlanych i rozbiórkowych, jak również zmniejszenie masy odpadów biodegradowalnych wpływających na składowiska, to poważne wyzwania dla organizacji systemów zagospodarowania odpadów w gminach. Osiągnięcie ww. poziomów będzie wymagało także zwiększenia wysiłków mieszkańców w zakresie segregacji odpadów.

W naszym kraju ponad 86% odpadów komunalnych trafia na składowiska. To prawie dwa razy więcej niż średnia europejska. W niektórych krajach, takich jak Niemcy, Holandia, Belgia, Dania czy Szwecja na wysypiska trafia ich nawet mniej niż 10%, a to dzięki poddawaniu zbieranych odpadów procesom spalania, recyklingu i odzysku.



Każdy z nas w ciągu roku wytwarza około 350 kg odpadów, z czego wysegregowuje średnio jedynie 10 kg. Przeciętny Kowalski w 2020 r. będzie musiał wysegregować 7-krotnie więcej, tj. około 70 kg.



Od 2013 r. wszyscy mieszkańcy polskich gmin będą korzystali

z uproszczonego systemu, który daje realną szansę na niezaśmiecony krajobraz i rozwiązanie problemu odpadów. Wprowadzone rozwiązania narzucają samorządom nowe obowiązki i kompetencje - przepisy te mają promować czystość i odpowiedzialność gmin oraz związków międzygminnych za wszystkie odpady z jej terenu oraz od każdego mieszkańca.

Nowy system obejmie wszystkich mieszkańców, dzięki temu upowszechnione zostanie selektywne zbieranie odpadów, zwiększy się ilość odpadów trafiających do instalacji odzysku, zmniejszy się ilość odpadów wyrzucanych nielegalnie w lesie, zniknie też powód do spalania odpadów w piecach domowych.

Jakie zmiany wejdą w życie w ramach przyjętych rozwiązań?

Mieszkańcy nie będą musieli poszukiwać najatrakcyjniejszej oferty wywozu odpadów i nie będą musieli podpisywać umów z przedsiębiorcami odbierającymi odpady. Będzie to obowiązkiem gminy lub związku międzygminnego, który zawrze umowę z wyłonioną w drodze przetargu firmą. Stanie się to w pierwszej połowie 2013r.

Segregacja się opłaca!

- mieszkańcy będą uiszczać do gminy lub związku międzygminnego stałą, wyznaczoną w drodze uchwały stawkę za odbiór odpadów. Dla gospodarstw, które będą zbierać odpady selektywnie, tj. sortować osobno papier, szkło, plastik i opakowania wielomateriałowe opłata ta będzie niższa. Opłaty właściciele gospodarstw będą wносить od 1 lipca 2013 r.

- gmina lub związek międzygminny będzie miał obowiązek zapewnić właściwe, ekologiczne zagospodarowanie odebranych od mieszkańców

odpadów oraz umożliwić mieszkańcom selektywne zbieranie odpadów (np. ułatwić dostęp do pojemników do selektywnej zbiórki, ustawić większą ilość pojemników, itp.)

- gmina lub związek międzygminny zorganizuje punkty selektywnego zbierania odpadów dając mieszkańcom możliwość nieodpłatnego pozbycia się np. starego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, niepotrzebnych mebli, przeterminowanych leków czy zużytych baterii i żarówek w sposób zgodny z prawem i przyjazny środowisku.

- Każdy właściciel zamieszkałej nieruchomości składać będzie w gminie lub związku międzygminnym DEKLARACJĘ o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku niezłożenia deklaracji gmina lub związek międzygminny w drodze decyzji samodzielnie określi opłatę jaką powinien ponosić właściciel nieruchomości. Osoby posiadające samodzielną umowę z firmą wywozową powinny pamiętać o wypowiedzeniu tej umowy do 1 lipca 2013 r.

W przypadku 8 gmin naszego regionu - Chocianowa, Gaworzyc, Grębocic, Jerzmanowej, Pęcławia, Polkowic, Przemkowa i Radwanic - zadania z zakresu gospodarki odpadami przejął Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. Związek będzie zarządzać odpadami komunalnymi, a mieszkańcy będą ponosić opłatę za odpady na rzecz Związku. ZGZM w każdym roku zobowiązany będzie do osiągania odpowiednich poziomów recyklingu opakowaniowych (papier, szkło, tworzywa sztuczne, metale) i odzysku odpadów budowlanych

oraz ograniczenia składowania odpadów biodegradowalnych. W przypadku nieosiągnięcia zakładanych poziomów ZGZM będzie płacił kary.

Związek poinformuje wszystkich mieszkańców o zasadach działania nowego systemu, każda zainteresowana osoba będzie mogła uzyskać informację w siedzibie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego w Polkowicach, przy ul. Małej 1, 59-100 Polkowice, tel. 76 840 14 90 i na stronach internetowych www.zgzm.pl.

W ramach projektu pn. „Cykl artykułów nt. gospodarki odpadami” Związek Gmin Zagłębia Miedziowego ogłasza konkurs na wygląd i nazwę postaci „ekoludka”. Konkurs skierowany jest do uczniów klas 4-6 szkół podstawowych z terenu Związku. Przedmiotem konkursu jest zaprojektowanie (w dowolnej technice malarskiej lub rysunkowej) i nazwanie postaci „ekoludka”. Postać swoim wyglądem ma zachęcać do dbania o środowisko oraz do segregacji odpadów. Dla laureatów konkursu przewidziane są atrakcyjne nagrody rzeczowe. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie.

Szczegółowe informacje zawarte są w Regulaminie Konkursu, zamieszczonym na stronie internetowej Związku Gmin Zagłębia Miedziowego (www.zgzm.pl).





Starosta polkowicki i zastępca komendanta policji otrzymali medale.

Odznaczeni w dzień niepodległości



Odznaczenia wręcza wicewojewoda Ewa Mańkowska.

Z okazji Święta Niepodległości wicewojewoda dolnośląski, Ewa Mańkowska wręczyła 12 listopada odznaczenia państwowe kilkudziesięciu osobom. Wśród nich był starosta polkowicki Marek Tramś, który otrzymał Srebrny Medal za Zasługi dla Policji nadany przez ministra spraw wewnętrznych

Jacka Cichockiego.

Oprócz tego Srebrny Medal za Długoletnią Służbę nadany przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, otrzymał Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Polkowicach Dariusz Łopuszyński.

(red)

Polkowicki starosta będzie opiniował kandydatów do prezydenckiej nagrody.

Starosta członkiem kapituły

6 listopada starosta polkowicki Marek Tramś odebrał z rąk Bronisława Komorowskiego nominację na członka Kapituły Nagrody Obywatelskiej Prezydenta RP.

Nagroda będzie przyznawana za wybitne, nowatorskie i efektywne działania obywatelskie na rzecz dobra wspólnego. W maju przyszłego roku w trakcie obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego zostanie ono wręczone po raz pierwszy. Kapituła oceni kandydatów w kategoriach: wspólnota obywatelska, partnerstwo samorządów i obywatelska inicjatywa lokalna.

– To zaszczyt znaleźć się w gronie członków Kapituły obok tak wielu wybitnych osobistości. Jej przewodniczącym jest profesor Jerzy Regulski, a jego zastępcą Henryk Wujec. Skład członków jest bardzo różnorodny. W Kapitułę zasiadają samorządowcy, przedstawiciele mediów czy organizacji poza-



Marek Tramś odebrał nominację z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego.

rządowych – powiedział Marek Tramś. – Mam nadzieję, że dzięki temu będziemy w stanie podzielić się wiedzą i doświadczeniem ze swojej pracy, aby wskazać panu

Prezydentowi dobre przykłady inicjatyw obywatelskich warte promowania.

(jas)



Więści ze Związku Powiatów Polskich

Pomysł ma sprawić, że ZPP będzie jeszcze lepiej reprezentować powiaty.

Powiaty chcą stworzyć związek pracodawców

Władze powiatów pragną mieć większy wpływ na tworzenie prawa. Do tej pory, w razie jakichkolwiek zastrzeżeń, pojedynczy samorząd mógł zgłaszać ustawodawcom swoje wątpliwości na temat tworzonych uchwał dotyczących praw pracodawców. Nie mógł tego jednak robić Związek Powiatów Polskich, który reprezentuje większość samorządów. Zmienić to ma pomysł, który narodził się na zarządzie ZPP. Starostowie chcą utworzenia Związku Pracodawców Jednostek Samorządu Terytorialnego. Organizacja taka mogłaby występować na przykład do Trybunału Konstytucyjnego czy nawet uczestniczyć w pracach Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych. To dla samorządów bardzo ważna kwestia.

– W tej chwili w Komisji Trójstronnej nie ma żadnej repre-

zentacji samorządów powiatowych, a powinna być, bo dzieją się tam naprawdę ważne rzeczy – powiedział Marek Tramś, starosta polkowicki i prezes ZPP.

Związek Powiatów Polskich jest stowarzyszeniem, które reprezentuje powiaty z całego kraju. Obowiązujące obecnie przepisy nie pozwalają mu jednak występować w imieniu samorządów w razie wszelkiego rodzaju wątpliwości prawnych, choć pojedyncze powiaty mogą to robić. ZPP nie może też zgłaszać swoich obiekcji dotyczących przepisów do Trybunału Konstytucyjnego.

– Traktujemy to jako niemoc, która została nam narzucona i w żaden sposób nie można takiego stanu rzeczy usprawiedliwić – powiedział Marek Tramś. – Nie akceptujemy tego i dlatego postanowiliśmy się przeciwstawić. Wydaje się, że pomysł utworzenia Związku

Pracodawców Jednostek Samorządu Terytorialnego okaże się skutecznym antidotum na istniejącą sytuację.

Chociaż organizacja będzie odrębnym bytem to funkcjonować będzie pod kontrolą Związku Powiatów Polskich. Wszystko to ma pomóc w zwiększeniu uprawnień ZPP przez wspomnianą możliwość uczestnictwa w obradach Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych czy występowaniu do TK. Związek mógłby tam opiniować projekty ustaw dotyczących praw i interesów pracodawców. Pozwoli mu to również na zgłaszanie własnych wniosków legislacyjnych, czyli np. zmian lub projekt ustawy. Do tego, ZPJST musi być jednak związkiem ogólnopolskim.

(jas)

Nowoczesne auto zadba o pacjentów w powiecie.

Nowa karetka dla Polkowic



Ambulans został już oddany do użytku.

Pogotowie Ratunkowe w Legnicy zakupiło kilka nowoczesnych karettek, które będą służyć mieszkańcom Zagłębia Miedziowego. Jedna z nich trafiła do Zespołu Ratownictwa Medycznego w Polkowicach. Oficjalnie przekazano ją do użytku 14 listopada.

Karetka to nowoczesnie wyposażony mercedes sprinter 319 CDI. Zastąpi on starsze, wysłużone ambulanse, które teraz wykorzystywane będą do

transportu chorych i leków.

Ambulans został dodatkowo wyposażony przez powiat polkowicki, który zakupił m.in. torby ratownicze, wodoodporne koce bakteriostatyczne, krzesło kardiologiczne Meber, zestawy szyn próżniowych i inne niezbędne materiały opatrunkowe. Oprócz tego gmina zakupiła autopulse - system uciskania klatki piersiowej bez zbędnych przerw.

(red)

Do tej pory placówka pomogła wielu osobom. Przed nią kolejne zadania.

Poradnia ma już dziesięć lat



Fot. Archiwum SP

Od lewej Marek Tramś, Renata Czapczyńska, Mariola Gajerska, Grażyna Skowron i Jadwiga Lehmann-Nalewajska.

Podczas uroczystej gali w Aquaparku pracownicy Powiatowego Ośrodka Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach oraz zaproszeni

goście świętowali 10-lecie placówki.

Pod obecną nazwą ośrodek powstał 1 października 2002 roku jednak historia jego działalności sięga lat 70. ubiegłego

wieku. Poradnia była wtedy Filią Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Lubinie, kilka lat później została samodzielnie działającą jednostką. Właśnie w 2002 roku z inicjatywy zarzą-

du powiatu powołano ośrodek. Kiedyś poradnia zajmowała się głównie sprawami opóźnień rozwojowych, obecnie zaburzeniami rozwojowymi, a przed nią jeszcze wiele nowych zadań, do których poradnia cały czas się przygotowuje. O historii ośrodka goście jubileuszowej gali mogli dowiedzieć się więcej podczas przygotowanej na tę okazję prezentacji multimedialnej.

– Jeśli chodzi o bazę to chcemy inwestować w nowe metody diagnostyczne i terapeutyczne – mówi Renata Czapczyńska, dyrektor POPPPiDM. – Nasi specjaliści starają się poszerzać kwalifikacje zawodowe, dzięki czemu mogą oferować pomoc w większym zakresie i obszarach. Kierujemy się podstawowymi zasadami, chcemy być blisko dziecka, jego środowiska rodzinnego i szkolnego oraz wspierać środowisko oświatowe w działaniach edukacyjnych.

Poradnia zajmuje się nie tylko problemami uczniów. Owszem dzieci i młodzież z różnego rodzaju zaburzeniami i dysfunkcjami otrzymują tu kompleksową pomoc. Z jej usług

korzystają jednak także rodzice i nauczyciele, którzy mogą w niej doskonalić swoje umiejętności. Dzięki temu lepiej mogą sami zajmować się dziećmi potrzebującymi większej uwagi. Na imprezie pojawili się goście z całej okolicy. Wśród nich była poseł na Sejm Ewa Drozd.

– Jestem pod wielkim wrażeniem waszej codziennej działalności. Najpiękniejsze jest to, że nie spoczywacie na laurach, systematycznie się rozwijacie. Wykonujecie bardzo ważną pracę, która daje wielką satysfakcję, bo nie ma bardziej wzruszających momentów, niż te, kiedy widzicie uśmiech na twarzy dziecka, któremu udało się opanować pewną partię materiału – powiedział Marek Tramś. – Takie jak dziś uroczystości są wyjątkowe, ale ja cieszę się codziennie, że mam w powiecie tak znakomite placówki.

Po oficjalnych przemówieniach odbył się koncert Mateusza Krautwurst. Wręczono też okolicznościowe nagrody dla osób zasłużonych dla poradni.

(jas)

Poziom prac konkursowych był wysoki.

Jury nie miało łatwego zadania.

Powiat w obiektywie młodych mieszkańców

Najciekawsze zakątki powiatu polkowickiego, urokliwe miejsca w dzikich, leśnych ostępach, dzikie zwierzęta i wiele innych rzeczy uwiecznili na fotografiach młodzi mieszkańcy tych okolic. Ich prace oceniało jury konkursu fotograficznego „Ekologiczne Oblicza Powiatu Polkowickiego”, zorganizowanego przez starostwo powiatowe w Polkowicach.

– Do zorganizowania konkursu fotograficznego zainspirowali nas sami mieszkańcy – opowiada Marek Tramś, starosta polkowicki – Często do Starostwa przysyłane są zdjęcia z prośbą o zamieszczenie w publikacjach czy na stronie internetowej. Stwierdziliśmy, że skoro młodzi

ludzie chętnie je robią, pokazują i chcą ze sobą konkurować, czemu im tego nie umożliwić. Jest to również droga do znalezienia i wypromowania talentów.

Jury konkursu, składające się z pracowników wydziału oświaty starostwa, nie miało łatwego zadania. Starostwo otrzymało wiele prac, które naprawdę robią wrażenie i zachęcają oglądających do odwiedzenia niesamowitych miejsc, uwiecznionych na fotografiach.

– Te zdjęcia informują, uczą, wzbudzają emocje, opowiadają więcej niż przejażdżka samochodem po powiecie – mówi Mariusz Dzumyk, członek zarządu powiatu, przewodniczący jury. Przy ocenie nadesłanych zdjęć te

właśnie wartości braliśmy pod uwagę. Prawdziwym wyzwaniem obecnych czasów, w których wszyscy używamy techniki cyfrowej, staje się wiarygodność zdjęć. Ponad wszelką wątpliwość odwzorowują powiat polkowicki takim, jakim on jest, a nie takim, jakim chciałby go widzieć fotograf, poprawiający oryginał w komputerze – dodaje.

Nagrody zostały wręczone w dwóch kategoriach. Ze szkół ponadgimnazjalnych najlepsi byli: Aleksandra Pięłowska, Wiktor Janczak i Damian Gruszka. Cała trójka uczy się w Zespole Szkół w Polkowicach. Wśród gimnazjalistów bezkonkurencyjni okazali się Monika Płaskonka z Gimnazjum



Fot. Monika Płaskonka Gimnazjum nr 1 Polkowice

Prace pokazują najciekawsze zakątki powiatu polkowickiego.

nr 1 w Polkowicach, Kacper Szewczykowski z Gimnazjum w Chocianowie i Alicja Lisowska z Gimnazjum w Chocianowie. Wyróżnienia otrzymali: Maciej Urbańczyk (Gimnazjum nr 1 w Polkowicach), Paulina Marszał (Gimnazjum nr 1 w Polkowicach) Kinga Przywara (Sa-

morządowe Centrum Edukacji Radwanice) i Kamila Krakowska (Zespół Szkół w Przemkowie). Upominki najlepszym wręczyli starosta Marek Tramś i Mariusz Dzumyk.

(jas)



Uczniowie pojechali na wycieczkę zawodowca.

Podpatrywali fachowców



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Carving zainteresował nie tylko uczniów klasy kucharskiej, ale również sprzedawców, fryzjerki i... murarzy.

Jak najlepiej poznać tajniki rzemiosła? Patrząc, jak robią to mistrzowie. Kierując się tą zasadą grupa uczniów

szkoły zawodowej z Przemkowa za cel wybrała Zamek Czocha w Leśnej, by poznać zasady organizacji i prowadzenia zabytkowego

obiektu hotelowo-turystycznego. Wycieczka miała być okazją również do tego, by przyrzeć się obecnym trendom w turystyce i poznać możliwości założenia własnej działalności gospodarczej z wykorzystaniem lokalnego potencjału. Zwiedzając hutę szkła „Julia” w Piechowicach młodzież zobaczyła również proces produkcji kryształów i poznała zawody, związane z hutnictwem.

Miłą niespodzianką tej wycieczki okazał się obiad w Gryfowie Śląskim: w tamtejszej restauracji „Obora” swój program nagrywała akurat Magda Gessler, która poczęstowała uczniów potrawami według własnego przepisu!

Edukacyjny wyjazd odbył się w ramach projektu pn. „Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku”, finansowanego z pieniędzy unijnych. Inną z form wsparcia w tym programie są kursy zawodowe. Taki właśnie kurs – carvingu – na początku listopada odbyło 15 uczniów ZSZ w Przemkowie. Pod okiem specjalistów z Krakowskiej Szkoły Restauratorów uczyli się sztuki wykonywania ozdób z warzyw i owoców. Zdobyta umiejętność na pewno przyda się nie tylko w przyszłej pracy zawodowej.

(mb)

W Ostaszowie smakowano rybne potrawy.

Nie tylko karp

Kulinaryny konkurs odbył się w ramach Święta Wesołego Karpia. Do tytułu najlepszej zgłoszono 16 potraw w trzech kategoriach. A oto werdykt jury: najsmaczniejszą zupę rybną, przygotowało gospodarstwo „Amazonka” z Ostaszowa, któremu przyznano dwie nagrody – I miejsce za uchę i III – za flaczki z lina. Drugie miejsce zajęła zupa z karpia Haliny Zgudy z Niedźwiedzic w gm. Chojnów. W kategorii ryb smażonych i wędzonych gospodarze – szczupakiem w cieście piwnym – znów pokonali Halinę Zgudę (karp wędzony). „Amazonka” – ze szczupakiem faszerowanym



Fot. Krzysztof Szóstka

Kulinarne jury podczas pracy.

– okazała się bezkonkurencyjna także w kategorii zakąsek i przystaw ryb. Dwie kolejne nagrody zdobył karp niedźwiecki w zalewie (Stowarzyszenia Przyjaciół Wsi Niedźwiedzice) i karp w mięcie (Ewy Bazan).

(mb)

Objazdowa wystawa odwiedziła Przemków.

Dbają o naturę

Ekspozycje, która można było oglądać do 8 listopada br., tworzyło 10 posterów z fotografiami, przedstawiającymi sylwetki laureatów konkursu o tematyce proekologicznej (rozstrzygniętego przez fundację „Zielona Akcja” i Fundację EkoRozwoju). Laureatów tego konkursu wyłoniono w dwóch kategoriach: „Liderzy Natury” oraz „Samorząd przyjazny Naturze”. W tej drugiej gmina Przemków zajęła drugie miejsce.

(mb)

Reklama

Aquapark dba o jakość



Beata Betka, Prezes Zarządu Aquapark Polkowice – Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego S.A..

Zakończyły się prace związane z zainstalowaniem nowych central wentylacyjnych, obsługujących halę basenową w Aquapark Polkowice – Regionalnym Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnym S.A. Koszt tej niezbędnej inwestycji, to ponad 400 tys. złotych.

– Wykonanie robót niestety nie było możliwe bez wyłączenia na 3 dni hali basenowej z eksploatacji – mówi Beata Betka, Prezes Zarządu Aquaparku. – Dwie centrale użytkowane od kilkunastu lat mocno się zużyły i podjęliśmy decyzję, że dłużej nie będziemy już czekać z realizacją tego zadania. Komfort korzystania z obiektu przez naszych klientów niezmiennie pozostaje dla nas absolutnym priorytetem – dodaje.

Trwają również prace przygotowawcze do wymiany centrali wentylacyjnej obsługującej wieżę rur zjazdowych.

Renowację przeszła również grota solna, w której została między innymi wymieniona sól, wstawiono nowe leżaki oraz koce. Jednak na tym nie koniec.

– Mamy nadzieję, że w 2013 roku uda się nam zrealizować inne zaplanowane przedsięwzięcia, o czym poinformujemy Państwa wkrótce – kończy Prezes

WOMEN'S DANCE

czwartek
godz. 20:45
Sala Fitness

czyli bardzo
kobiety
taniec na
szpilkach

HARMONOGRAM ZAJĘĆ:

LISTOPAD
08.11
15.11
22.11

GRUDZIEŃ
06.12
13.12
20.12

KARNETY:

3 wejścia
50,00 zł

6 wejść
95,00 zł

Wejście jednorazowe
19,00 zł

Prosimy zabrać ze sobą szpilki!

Harmonogram zajęć na rok 2013, zostanie ustalony w późniejszym terminie w przypadku zainteresowaniem w uczestnictwie w dalszych etapach kursu.

Aquapark Polkowice – Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.
ul. Młyńska 4, 59-100 Polkowice, tel. 76/746-27-70, fax: 76/746-27-60
biuro@aquapark.com.pl, www.aquapark.com.pl, facebook.com/AquaparkPolkowice

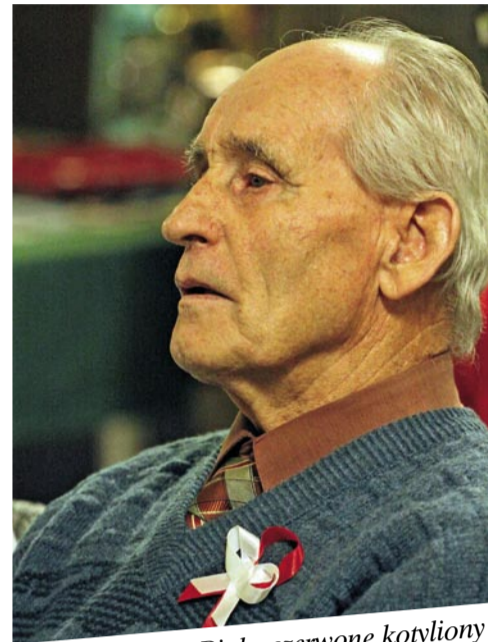


O historii trzeba pamiętać

Tradycyjnie na terenie gminy Polkowice obchodzono Święto Niepodległości. W tym roku wyjątkowo aktywni byli mieszkańcy obszarów wiejskich. W Komornikach, Jędrzychowie, Suchej Górnej i Tarnówku odbyły się ciekawe spotkania z okazji 94. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.



Fot. Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Biało-czerwone kotyliony zdobiły ubrania gości.

Nie mogło obejść się bez pamiątkowej fotografii.

– Nie ma mowy o tym, by myśleć o przyszłości bez przypomnienia przeszłości. Krzewienie wiedzy historycznej, przypomnienie o chwalebnych momentach to nasza powinność – uważa Beata Betka, jedna z organizatorek spotkań w Komornikach, Jędrzychowie i Suchej Górnej.

– Przed rokiem w Suchej Górnej zorganizowaliśmy po raz pierwszy Święto Niepodległości. W tym roku postanowiliśmy podobne spotkania zorganizować także w innych miejscowościach. Musimy pamiętać, skąd bierze się nasza państwowość – podkreślał Adam Trybka.

– Chcemy, aby takie spotkania odbywały się rokrocznie i stały się elementem nowej tradycji – zaznaczył Kazimierz Fuczyło.

Uroczystości w Komornikach, Jędrzychowie i Suchej Górnej rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania hymnu państwowego. Nie obyło się bez akcentów patriotycznych w postaci biało-czerwonych kotylionów, które otrzymali wszyscy uczestnicy spotkań. Również w Tarnówku osoby, które zdecydowały się odwiedzić świetlicę wiejską otrzymały piękne kotyliony w barwach narodowych.

W Komornikach, Jędrzychowie i Suchej Górnej du-

żym zainteresowaniem cieszyła się wystawa eksponatów historycznych. Mundury z czasów przedwojennych, menażki, hełmy, przybory wojskowe, broń wzbudzały uzasadnione zainteresowanie. Militaria pochodziły ze zbiorów Krzysztofa Betki, członka Stowarzyszenia Miłośników Pojazdów Militarynych i Historii Twierdza Wrocław. Pozostałe eksponaty gromadził przez lata, a na czas spotkań udostępnił Adam Trybka.

W Tarnówku spotkanie zorganizowała Maria Kowalczyk, radna Rady Miejskiej. Wspomagali ją, podobnie jak wcześniej Beatę Betkę, Adama Trybka

i Kazimierza Fuczyło, pracownicy Wiejskiego Ośrodka Kultury w Sobinie oraz Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach. Uczestnicy mogli podziwiać artystyczne talenty dzieci recytujących utwory o tematyce patriotycznej, a także wysłuchać koncertu znanego i lubianego zespołu wykonującego pieśni ludowe, „Sobinianie”. Była też wzruszająca opowieść o powrocie z zesłania na Sybir do Polski, snuta przez pisarkę Janinę Zimirską.

– Cieszę się, że na naszą wieczornicę przyszło tak wiele osób. Szczególnie raduję się, że było tak wiele dzieci i młodzieży,

bo to oni w przyszłości będą odpowiedzialni za przekazywanie wiedzy na temat historii naszego kraju. My musimy ich jak najlepiej przygotować do tej roli – powiedziała Maria Kowalczyk.

Tradycyjnie do obchodów Święta Niepodległości w Polkowicach aktywnie włączyła się młodzież z Gimnazjum nr 1. Szkolny chór „Cantabile” prowadzony przez Joannę Kączę dał piękny i wzruszający koncert w murach Kościoła Matki Bożej Królowej Polski. Uroczyste akademie odbyły się także w innych polkowickich szkołach.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Adam Trybka (pierwszy z prawej), Krzysztof Betka (pierwszy z lewej) i Piotr Catus udostępnił eksponaty historyczne.



Fot. Konrad Kaptur

Militaria cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników spotkań.



Fot. Konrad Kaptur

W Tarnówku Janina Zimirska opowiadała o drodze swojej rodziny z Syberii do Polski.



Fot. Archiwum parafii

Chór „Cantabile” z Gimnazjum nr 1, pod dyrekcją Joanny Kączę podczas koncertu.



Coraz częściej i chętniej łączymy państwowe święta z imprezami o rekreacyjnym charakterze. W taki sposób również można okazać szacunek historii i ojczyźnie.

Radość ze święta



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Obchody odzyskania niepodległości wszędzie inauguruje uroczysta msza święta w intencji ojczyzny. W kościele pw. Niepokalanego Serca NMP w Radwanicach (na zdjęciu) nabożeństwo dedykowano również najstarszym mieszkańcom gminy.



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Dzień Seniora – dowód szacunku i zrozumienia.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Pieczona gęś – czyżby nowy symbol gminy?

Obchody już tradycyjnie składają się z dwóch części: oficjalnej, którą rozpoczyna modlitwa podczas mszy świętej – i nieoficjalna, poza kościołem, która nierzadko staje się imprezą masową. W Jerzmanowej w tym roku było o tyle inaczej, że miasteczko festynowe ustawiono tuż za kościelną bramą i nie kto inny, jak proboszcz tutejszej parafii, ks. Piotr Matus odegrał pierwszą rolę: ogłosił przybycie... Św. Marcina. Ten zaś (czyli wójt Lesław Golba), ubrany w zielony strój, nadjechał na koniu i otworzył świąteczne spotkanie. Przede wszystkim ogłoszono start pierwszego w historii gminy Biegu Gęsi. Pieczone gęsi prezentowały na scenie poszczególne parafie, gęsi w trampkach figurowały na medalach dla dzieci, nagrodzonych za bieg i za udział w konkursie plastycznym o tematyce patriotycznej. Przybyli goście mogli delektować się smakołykami na parafialnych stoiskach: pieczonymi jabłkami, rogalami marcińskimi i, oczywiście, pieczonymi, faszzerowanymi gęsiami.

Uroczysty obiad był z kolei częścią Gminnego Dnia Seniora, obchodzonego wraz ze świętem niepodległości w Radwanicach. Najstarszych mieszkańców gminy zaproszono do świetlicy w Kłębanowicach, gdzie najpierw wysłuchali koncertu zespołu „Swojacy”, obejrzeni występy dzieci, a potem oddali się rozmowom, wspomnieniom i wspólnym śpiewom.

Mirosława Bożyńska



Historia na planie

W Przemkowie tradycja stały się uroczystości, przygotowane przez uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół im. I. Sendler. W Przemkowskim Ośrodku Kultury Dzień Niepodległości uczczono 9 listopada. Spotkanie rozpoczęło odśpiewanie hymnu państwowego, następnie

przedstawiono historię polskiej oświaty pod zaborami, ilustrowaną multimedialną prezentacją. Znalazły się w niej portrety ważnych postaci, dokumentów, książek i zdjęć z okresu zaborów. Kolejnym punktem programu było przedstawienie sceniczne – tym razem alego-

rycznie ukazujące Polskę upadłą i odrodzoną – przeplatane poezją i patriotycznymi pieśniami. Całość zilustrowano specjalnie dobraną muzyką i pokazem slajdów obrazów malarstwa historycznego.

(red)



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Zasłużony Edward Gross (z lewej) z wójtem Lesławem Golbą.

Mieszkańcowi gminy Jerzmanowa przyznano honorowy tytuł.

Pierwszy zasłużony

– Jest człowiekiem wyjątkowym. Zawsze przedkładał dobro wyższe nad dobro własne. To dzięki takim ludziom pozostają ważne, i są cenione w życiu, wartości takie jak patriotyzm, praca dla dobra drugiego człowieka, pamięć... – takimi słowami wójt Lesław Golba przedstawiał Radzie Gminy sylwetkę gościa ostatniej sesji. W uroczystej oprawie i w obecności wielu zaproszonych osób Edward Gross odebrał statuetkę i tytuł „Zasłużonego dla Gminy Jerzmanowa”.

Pierwszy w historii jermanowskiego samorządu Laureat tego wyróżnienia jest mieszkańcem Gaików. Dziś emerytowany, przez wiele lat był nauczycielem i kierownikiem szkoły w tej wsi. Na Dolny Śląsk trafił, jak wielu naszych sąsiadów, z Kresów Wschodnich. Tragiczny los mieszkańców Podola i Wołynia, cały czas zresztą był obecny w pamięci Edwarda Grossa. Żywe

wspomnienia z młodości opisał też w swoich pięciu książkach, poświęconych czasom niemieckiej okupacji i zbrodniczej działalności Ukraińskiej Powstańczej Armii.

Decyzja, by pierwszy w historii gminy tytuł „zasłużonego” przyznać właśnie Edwardowi Grossowi zapadła już we wrześniu br. Ale z honorami poczekano na specjalną okazję: rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczysta sesja odbyła się w przededniu tego święta. Zainaugurował ją referat Roberta Wrzeńskiego na temat wydarzeń sprzed 94 lat, do patriotyzmu nawiązał także w swoim wystąpieniu wójt Lesław Golba. Zasługi Laureata tytułu, to – jak stwierdzono w uchwale – „aktywna działalność pisarska – artystyczna i pedagogiczna oraz zaangażowanie na rzecz rozwoju Gminy Jerzmanowa, jej promocja, ukazanie poprzez bogaty materiał archiwalno – do-

kumentalny obrazu lokalnej społeczności w kontekście historii i bogatych wydarzeń”.

Odbierając wyróżnienie Edward Gross skromnie przyznał, że nie jest pisarzem, ale musiał przelać swoje i cudze wspomnienia, by zachować je na wieczność. Nie jest też polonistą ani historykiem, toteż ze wzruszeniem dziękował za pomoc nauczycielom języka polskiego, którzy udzielili mu ogromnego wsparcia przy „stawianiu przecinków, sprawdzaniu tekstu, ustalaniu nazw geograficznych”. Dodajmy, że jednym z marzeń pana Edwarda jest wydanie kolejnej książki, którą napisał: monografię wsi Gaiki i Potoczek.

Edward Gross został wpisany do Księgi Tytułów „Zasłużony dla Gminy Jerzmanowa”, a jego wizerunek niebawem będzie ozdabiał tablicę, upamiętniającą uhonorowane tym tytułem osoby.

(mb)



Zespół wystrojony

Zespół ludowy „Swojacy” z Radwanic otrzymał nowe stroje ludowe. Zakup był możliwy dzięki dotacji w zakresie małych projektów, w ramach działania pod nazwą „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Beneficjentem projektu była Gmina Radwanice, ona też – za kwotę ponad 11 tys. zł – kupiła nowe stroje.

(red)

Świętowanie małżeństwa



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Państwo Irena i Stanisław Mączkowie obchodzili 55. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Z tej okazji na zaproszenie wójta gminy 10 listopada para gościła w Urzędzie Stanu Cywilnego w Radwanicach.

Jubilaci już od 30 lat mieszkają w gminie, wspólnie wychowali dwójkę dzieci i doczekali się ośmiorga wnucząt oraz siedmiorga prawnuków. Podczas uroczystej ceremonii małżonkom gratulowano wytrwałości w pożyciu, nie zabrakło też tortu, a przy lampce szampa na składano życzenia zdrowia, zgody i pomyślności oraz zadowolenia z potomków.

(red)

Działająca lokalnie grupa zakończyła swój projekt.

Robili zdjęcia i poznawali gminę



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Katarzyna Zymiak (z prawej) odebrała nagrodę z rąk dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Radwanicach, Renaty Piaseckiej-Friczki.

„Radwanice i okolice na fotografii” – taką nazwę nosił projekt, realizowany przez mieszkańców gminy. Grupę skrzyknął Jan Friczka i przez cztery miesiące nosiła ona nieformalną nazwę „Aktywni Lokalnie” – na wzór programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Fundacji Wzgórz Dalkowskich: Działaj Lokalnie. Pomysł, by w ramach warsztatów fotograficznych poznawać historię zabytków swojej

gminy, jej walory geograficzne i turystyczne tak spodobał się organizatorom programu, że „aktywni” mieszkańcy znaleźli się w gronie 15 nagrodzonych zespołów i otrzymali 3 tys. zł na zaplanowane działania.

Na szczęście zdjęcia, które są efektem pracy grupy, nie zniknęły w jakimś archiwum: wykorzystano je do zorganizowania wystaw tematycznych. Autorzy myślą nawet o wydaniu

kalendacza, który będzie zawierał najciekawsze fotografie. I oczywiście mają zamiar składać kolejne wnioski na kolejne finansowe wsparcie swoich planów.

2 listopada na spotkaniu z okazji zakończenia projektu wójt gminy wręczyła najaktywniejszym członkom grupy nagrody. Cyfrowe aparaty fotograficzne trafiły do rąk Katarzyny Zymiak i Wojciecha Zawisa.

(red)



Gminne inwestycje trwają, mimo zimy.

Na drodze i w kulturze



Remont drogi w Kotowicach.

Już wiadomo, kto będzie wykonawcą remontu mieszkań komunalnych w Mileszynie, Pęcławiu i Piersnej. Przetarg na roboty wygrała polkowińska firma „Fenix” PPUHT. Za kwotę 59 tys. 400 zł ma wymienić stolarkę okienną i drzwiową, położyć podłogi, pomalować wnętrza i wykonać wszelkie niezbędne prace wodno-kanalizacyjne. Lokale – w sumie sześć mieszkań – gmina przejęła od Agencji Nieruchomości Rolnych. Kolejne samorząd właśnie przejmuje: dwa w Droglowicach, sześć w Pęcławiu, jedno w Białoleńcu i dwa w Piersnej. Gmina już szuka wykonawcy, który je zaadaptuje.

Z poprawą warunków mieszkaniowych wiąże się kolejna inwestycja: budowa kanalizacji sanitarnej w Pęcławiu. W zakończonym właśnie etapie robót podłączono gospodarstwa domowe na osiedlu domków jednorodzinnych. Prace ostatecznie mają się zamknąć w 2013 r.

Na przyszły rok gmina planuje również co kilka inwestycji w obszarze szeroko pojętej kultury i rekreacji. Co nie mniej ważne, udało się na nie zdobyć dofinansowanie z zewnętrznych źródeł. W ostatnim dniu października podpisano umowę z samorządem

województwa dolnośląskiego o przyznanie pomocy na operację z zakresu małych projektów (w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013). Dzięki temu Pęcław otrzyma pieniądze za które w marcu powstanie we wsi nowy plac zabaw. W Pęcławiu zostanie także wybudowana nowa świetlica. W połowie listopada podpisano umowę na wykonanie projektu (za 25 tys. zł), rozpoczęto też działania związane z uzyskaniem pozwolenia na budowę.

W chwili, gdy przygotowaliśmy ten numer naszego pisma, wójt Artur Jurkowski podpisywał w Urzędzie Marszałkowskim następujący dokument: na dofinansowanie inwestycji pn. „Rozbudowa Ośrodka Kultury, Turystyki i Edukacji Ekologicznej w Wietszycach”. Budżet gminy zostanie w tym celu wsparty kwotą ok. 500 tys. zł.

– Inwestycja warta jest ponad milion złotych – powiedział nam szef gminy. – Jeszcze w tym roku ruszy przetarg na roboty, a budowę i zakończenie planujemy w roku 2013.

Przypomnijmy, że od miesięcy trwa również renowacja ośrodka kultury w Białoleńcu. Już wykonano elewację, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, ocieplono dach, a teraz do pracy wzięli się malarze, tynkarze i fachowcy od posadzek.

Niezależnie od kalendarzowej zimy gmina zleciła także roboty drogowe. 740 metrów kwadratowych asfaltowej nawierzchni, prowadzącej do budynków mieszkalnych w Kotowicach położy głogowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego. Wartość inwestycji, to ponad 118 tys. zł.

(mb)



Samorząd powiatowy dołożył do porządków.

Małe wsparcie

Gmina Pęcław otrzymała 10 tys. zł dotacji z budżetu powiatu głogowskiego. Ponad połowę tej kwoty, 5103 zł, przeznaczono na dofinansowanie prac, z wiązanych z demontażem i utylizacją eternitu, a 4897 zł na zakupy inwestycyjne i doposażenie sprzętu do konserwacji urządzeń melioracyjnych.

– Otrzymane kwoty – czytamy w komunikacie z urzędu – zostały wydatkowane w całości, zgodnie z ich przeznaczeniem.

(red)

W punkcie konsultacyjnym uzyskasz pomoc bezpłatnie.

Dla siebie lub innych

Myślisz, że znalazłeś się w sytuacji bez wyjścia? Mąż cię bije? Ojciec używa przemocy? Matka pije? Jest miejsce, w którym możesz liczyć na pomoc: tu zostaniesz wysłuchany i otrzymasz wskazówki, jak radzić sobie dalej.

Tym miejscem jest punkt konsultacyjno-informacyjny ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie. Nazwa może nie brzmi zachęcająco – jest urzędowa – ale faktycznie właśnie w tym miejscu terapeuta czeka na osoby, którym los nie oszczędził cierpienia. Zarówno fizycznych, jak psychicznych.

Na wsparcie mogą liczyć nie tylko ofiary przemocy, ale i uzależnieni od alkoholu, narkotyków oraz osoby, które są w trakcie leczenia odwykowego. Punkt działa w przychodni „Medica” w Pęcławiu, jest czynny w każdą drugą środę miesiąca w godzinach 15.00 -17.00.

Pomocy udzielają również specjaliści w innych placówkach: poradniach zdrowia psychicznego w Głogowie (przy ul. Kościuszki, ul. Sikorskiego, ul. Sportowej, ul. Gwiazdźskiej i ul. Sienkiewicza). Zawsze można też zadzwonić, zachowując anonimowość, pod bezpłatne numery ogólnopolskie: 0 116 123 – telefon emocjonalnego wsparcia dla dorosłych, 0 800 12 01 48 – „Zatrzymaj przemoc”, 116 111 – telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, 0 801 12 00 02 – Niebieska Linia. Przemoc, 0 801 19 99 90 – Telefon Zaufania Narkotyki – Narkomania, 89 92 88 – „Anonimowy Przyjaciel” – pomoc całodobowa w sytuacjach kryzysowych oraz 0 800 12 02 26 – policyjny telefon zaufania.

Punkt konsultacyjny i telefony zaufania to również miejsca, w które mogą zgłosić problem osoby, będące świadkiem przemocy. Reagując, być może właśnie w ten sposób uratują czyjeś życie.

(oprac. mb)

Po pierwszym etapie Maratonu Sportowego Gminy.

Najpierw w nogę



Fot. Archiwum Gminy Pęcław

W zmaganiach sportowych zawodnikom na pewno przyda się solidny doping kibiców.

Drużyna połączonych sił Leszkowic i Kotowic jest liderem gminnych rozgrywek sportowych. Pierwsze miejsce w tabeli zapewniła sobie zwycięstwem w turnieju piłki nożnej w Białoleńcu. Kolejne miejsca w klasyfikacji zajęły reprezentacje Droglowic i Wojszyna (wspólnie), Białoleńki, Wierzchowni, drużyna Prezesów, Wietszyc, Pęcławia i Piersnej. Ostatni wciąż jednak mogą być pierwszymi: wójt już zaprasza na drugą turę Maratonu Sportowego Gminy, którą zaplanowano na 23 listopada. Tym razem w białoleńskiej hali sołectwa zagrają w piłkę ręczną.

(red)



Niepełnosprawność nie tylko nie musi, ale wręcz nie powinna oznaczać wykluczenia. Ludzie dotknięci niepełnosprawnością potrafią niekiedy zawstydzić tych w pełni sprawnych. Nie wierzysz, przekonaj się, przychodząc na Polkowickie Prezentacje „Niepełnosprawni-Sprawnym”.

Tacy sami, a nawet lepsi

W tym roku prezentacje odbędą się po raz czwarty. Od pierwszej edycji organizatorzy udowadniają, że osoby niepełnosprawne posiadają wiele talentów, a także są doskonałymi organizatorami potrafiącymi przygotować imprezy niebywale ciekawe i dostarczające wielu wrażeń.

- Staramy się z całych sił. Póki co się udaje i mam nadzieję, że tak będzie dalej. Skoordynowanie działań wymaga wiele wysiłku, ale radość uczestników jest wystarczającym podziękowaniem – mówi nam Filip Rodzik ze stowarzyszenia Skorpion Polkowice.

Program tegorocznych prezentacji, podobnie jak wcześniejszych edycji jest bardzo zróżnicowany i bogaty. W poniedziałek, 27 listopada o godzinie 16, w stołówce Ośrodka Pomocy Społecznej odbędzie się wykład otwarty dr Ireny Szykowej zatytułowany „Świat bez cukru”. Po jego zakończeniu policjanci będą opowiadać, jak osoby starsze mogą się zabezpieczyć przed kradzieżą i innymi niepożądanymi zdarzeniami.

Na 3 grudnia zaplanowano tak zwany Dzień Edukacyjno-Profilaktyczny. Zapowiada się on niezwykle ciekawie, bo już

od 8 rano, w Aquaparku rozpocznie się panel „Życie po skoku”. W jego trakcie osoby, które przeżyły „skok” do wody, którego efektem był uraz narządu ruchu opowiedzą o tym, jak wygląda życie po takim „skoku”. Będzie też pokaz ratownictwa medycznego.

4 grudnia upłynie pod znakiem imprez sportowych. Wówczas będzie można przekonać się, jak sprawni potrafią być niepełnosprawni. Gra w goalball, czy rugby na wózkach to jest doprawdy coś niesamowitego. Nie sposób oddać tego słowami, koniecznie trzeba zobaczyć na własne oczy. Dzień Sportu Osób Niepełnosprawnych w sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 rozpocznie się o godzinie 9.00 i potrwa do 11.00

Tegorocznej edycji Prezentacji Niepełnosprawni-Sprawnym będą towarzyszyć wystawy, między innymi prac literackich oraz plastycznych o tematyce niepełnosprawności.

Szczegółowy plan imprez pojawi się wkrótce na plakatach w mieście.

- Wszystkich serdecznie zapraszam na nasze prezentacje – mówi Jolanta Mielczarek, współorganizatorka Prezentacji.

Konrad Kaptur



Oglądanie na żywo gry w rugby na wózkach robi niesamowite wrażenie.



Grzegorz Kardys przyznał, że zebranie zdjęć nie było łatwe.

Miasto, które żyje we wspomnieniach i na zdjęciach

Do końca listopada w holu Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach można oglądać wystawę zdjęć „Polkowice, których nie ma”. Składają się na nią fotografie dawnych Polkowic.

Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem. To zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że możemy oglądać zdjęcia miejsc, które większość z mieszkańców Polkowic pamięta, a które dziś wyglądają zupełnie inaczej.

- Oglądając te fotografie mogłam cofnąć się w czasie, ponownie przeżyć czasy, gdy była małym dzieckiem, przypomnieć sobie tamte zdarzenia i miejsca. To była wspaniała podróż sentymalna – powiedziała nam Janina Zagórska, jedna z osób, które obejrzały wystawę.

W podobnym tonie wypowiada się zdecydowana większość tych, którzy już widzieli wystawę.

Składają się na nią setki zdjęć ukazujących różne miejsca w Polkowicach, począwszy od okresu powojennego do początku lat dziewięćdziesiątych. Niektóre ze zdjęć to są prawdziwe unikatki. Ich zdobycie było bardzo trudne.

- Trzeba było sporo zachodu, ale na szczęście udało się. Wiele fotografii otrzymałem od mieszkańców. Okazuje się, że ludzie mają sporo ciekawych materiałów w domach, ale niechętnie się nimi dzielą. Udało mi się przekonać kilka osób, że warto i efektem tego jest ta wystawa. Jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek ciekawe materiały historyczne związane z Polkowicami proszę o kontakt – powiedział nam Grzegorz Kardys, autor wystawy, znany kolekcjoner, pasjonat historii Polkowic.

W trakcie wernisażu otwierającego wystawę Grzegorz Kardys opowiadał między innymi o wspomnianych trudnościach

związanych z zebraniem fotografii. Przypomniał też początki swojej pasji kolekcjonerskiej, podzielił się także planami na przyszłość.

Każdy z uczestników wernisażu otrzymał pocztówki ze współczesnymi widokami Polkowic.

Przypominamy, wystawę można oglądać do końca listopada w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Polkowicach, w godzinach jej pracy.

- Serdecznie zapraszamy, naprawdę warto – dodała Beata Zalewska, dyrektor MGBP w Polkowicach.

Konrad Kaptur



Fotografie można oglądać w holu biblioteki.

W zagłębiu miedziowym trwa w najlepsze barbórkowy sezon.

Z szefem wszystkich szefów

Z okazji Barbórki świętują wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób byli lub są związani z wydobywaniem miedzi. Swoje imprezy ma każda kopalnia, a także związane z nimi firmy. Spotykają się członkowie związków zawodowych, ratownicy, krwiodawcy, muzycy i chórzyscy, wreszcie emeryci i renciści. Matki i żony górników są zapraszane do zakładów, a niektóre z nich nawet odważnie decydują się zejść pod ziemię. Zazwyczaj panowie bawią się osobno – na karczmach, a osobno panie – na combrach. Zdarzają się jednak i biesiady łączone. Jedną z nich jest góbabnik w ZG Lubin. W tym roku był o tematyce włoskiej, nie zabrakło więc makaronów, brudnych pieniędzy i strzelaniny. O ile jednak makaron był prawdziwy, o tyle trafianie do celu – już tylko żartem. Nad wszystkim czuwał capo di tutti capi. W te rolę, pod nieobecność naczelnego, wcielił się przekonująco dyrektor tech-

niczny, Marek Marzec. Ale też trzeba przyznać, że pracy miał niewiele, bo cała robotę odwalali za niego „synowie”: Paweł Stafiniak, Ryszard Ptasznik i Andrzej Kowal oraz inni, wywoływani co chwilę mafiozi. Nie bez powodu jednak mówi się, że muzyka łagodzi obyczaje – a co dopiero muzyka włoska! Na sali pannał więc względny spokój, i nikt nawet nie wspominał smutnych czasów prohibicji...

Podobne imprezy już od tygodni odbywają się w całym regionie. W programie barbórkowego święta najważniejsze miejsce zajmują jednak akademie, podczas których honoruje się najbardziej zasłużonych dla Polskiej Miedzi. Takie uroczystości ma każdy zakład górniczy. Centralne obchody odbędą się w przeddzień Barbórki, w poniedziałek 3 grudnia. O godz. 11.00 w sali im. Jana Wyżykowskiego w Lubinie spotkają się goście, zaproszeni przez prezesa KGHM



Ryszard Ptasznik, Paweł Stafiniak i Andrzej Kowal wydawali się całkiem zadowoleni z roli synów mafiozo. Ale też capo di tutti capi Marek Marzec (na tronie) słuchał ich komplementów z nieukrywająco przyjemnością...

Fot. Archiwum ZG Lubin/Ewa Chichońska



Czarujące wejście do świata mafii.

Fot. Archiwum ZG Lubin/Ewa Chichońska

samorządowcy, duchowni, parlamentarzyści, przedstawiciele nadzoru górniczego, wyższych uczelni i firm, współpracujących z koncernem. Tu także zostaną wręczone szpady górnicze i medale za długoletnią pracę.

Okolo godz. 16.00 z Biura Zarządu ruszy pochód Lisa Majora. Ulicami miasta dotrze do centrum przy ul. Niepodle-



Pieniądze też prali.

Fot. Archiwum ZG Lubin/Ewa Chichońska



Wręczenie honorowych szpad górniczych to jedna z najbardziej wzruszających ceremonii podczas Barbórki.

Fot. Mirka Bożyńska

głości. Tu tradycyjnie nastąpi symboliczne przyjęcie adeptów sztuki górniczej do górniczego stanu: skok przez skórę. Wieczorem panie pojedą na centralny comber babski, a panowie na centralną karczmę.

W samą Barbórkę o świcie w Lubinie, Polkowicach i Głogowie zabrzmi pobudka górnicza, a o godz. 9.00 w lubińskim kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego rozpocznie się uroczysta msza święta w intencji górników. Tego też dnia, o godz. 13.00,

przedstawiciele władz spółki i przybyłe delegacje złożą kwiaty pod pomnikiem odkrywcy złóż miedzi, Jana Wyżykowskiego. Nieco później uczniowie ze szkół noszących jego imię będą gośćmi w Biurze Zarządu KGHM.

Podczas Barbórki wiele osób myśli skieruje również w stronę tych, którzy pracowali pod ziemią, i których nie ma już wśród nas. W dowód pamięci.

Mirosława Bożyńska





Niezwykle popularny bohater serialu animowanego, Pingu, będzie uczył mówić po angielsku dzieci w Przedszkolu i Szkole Języka Angielskiego Magic School w Polkowicach, w ramach unikalnego kursu języka angielskiego dla dzieci od 2 do ponad 7 lat. Pingu's English to zabawny i zajmujący kurs języka angielskiego dla dzieci, oparty na bardzo popularnym bohaterze bajki Pingu.

Podczas lekcji wykorzystywane są ruchome obrazy, rysunki, piosenki, słuchane historie, gry, czy też prace ręczne, szeroka gama ćwiczeń wykorzystujących wyobraźnię oraz wysokiej jakości materiały multimedialne w ramach metody Pingu's English wychodzą naprzeciw wielu różnym sposobom uczenia się.

Pingu's English od początku angażuje dziecko za pomocą stymulujących tematów i sytuacji. Co najważniejsze, dziecko jest stale zaangażowane, co sprawia, że dużo łatwiej jest mu osiągnąć sukces. Podczas pierwszego roku na-

uki dzieci nauczą się około 100 słów i zwrotów oraz 150 zasłyszanych! Pingu's English w zabawny i pełny wyobraźni sposób wprowadzi dzieci w świat języka angielskiego, zapewniając im lepszy start w życie. Skoncentrowany wokół codziennych przygód pingwinka Pingu™, jego rodziny i przyjaciół na Biegunie Południowym, Pingu's English jest kursem składającym się z trzech poziomów, opracowany przez wiodących ekspertów w dziedzinie edukacji dzieci i przyswajania języka, ten wyjątkowy program nauczania stosuje różne pomysłowe ćwiczenia i pomoce multimedialne, aby wspierać dziecko w nauce. Marka Pingu należy do HIT Entertainment, jednego z wiodących producentów programów rozrywkowych dla dzieci oraz właściciela praw autorskich.

Więcej informacji na stronie: www.pingusenglish.com.pl oraz pod numerem telefonu 693 33 31 33.



**SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO DLA DZIECI
OD PIERWSZEGO ROKU ŻYCIA.**
POLKOWICE, UL. KOLEJOWA 10A

ANGLOJĘZYCZNE PRZEDSZKOLE
POLKOWICE, UL. KOLEJOWA 22

www.magicschool.pl
tel. 693 33 31 33



Nie musisz już zastanawiać się, która oferta pożyczki jest najlepsza. Alior Bank gwarantuje ratę pożyczki niższą od oferowanej przez inny bank. Takie warunki tylko w Alior Banku!

Pożyczka z gwarancją najniższej raty jest łatwo dostępna. – Alior Bank akceptuje szeroki zakres źródeł dochodu, w tym umowę zlecenia oraz umowę o dzieło – mówi Paweł Cieśla, kierownik placówki partnerskiej Alior Banku w Polkowicach. – O pożyczkę możesz starać się nawet z 3 innymi osobami.

Co więcej, zapomnisz o ratach, ustawiając wygodną automatyczną spłatę z konta osobistego w Alior Banku, które zapewnia też darmowe wypłaty ze wszystkich bankomatów w Polsce i na świecie, bezpłatne przelewy przez Internet oraz darmową pomoc fachowców z wielu dziedzin w ramach pakietu „Pomocni Fachowcy”.

W Alior Banku najlepiej!

Jeśli przed skorzystaniem z oferty (lub nawet 2 tygodnie później!) inny bank zaoferuje Ci mniejszą ratę, Alior Bank przebiję jego ofertę i zapewni Ci lepsze warunki. Dostaniesz niższą ratę przy takim samym okresie kredytowania i kwocie pożyczki.

Aby Alior Bank zaoferował Ci ratę niższą niż w innym banku, wystarczy, że przedstawiś formularz informacyjny z tego banku. Formularz ten powinien potwierdzać warunki wnioskowanej pożyczki gotówkowej oraz zawierać informacje m.in. o całkowitej kwocie pożyczki, liczbie i wysokości rat, stopie oprocentowania, RRSO i wysokości ubezpieczenia.

Wiele korzyści!

Prowizja za udzielenie pożyczki wynosi... 0%! Środki zostaną wypłacone nawet w jeden dzień. Możesz otrzymać do 150 tys. zł bez poręczycieli i zabezpieczeń.

Co ważne, w razie potrzeby masz **możliwość zawieszenia spłaty rat nawet na 3 miesiące!** Aby skorzystać z przerwy w spłacie, wystarczy, że na

minimum 3 dni przed datą płatności raty, którą chcesz zamrozić, zgłosisz taką chęć w oddziale. – Jeśli terminowo spłacasz produkty kredytowe Alior Banku, najbliższa spłata zostanie przesunięta o wybrane przez Ciebie 1, 2 lub 3 miesiące. Wakacje pożyczkowe są całkowicie bezpłatne i obejmują całą ratę kapitałowo-odsetkową – podkreśla Paweł Cieśla.

Warto dodać, że jeśli skutecznie polecisz ten (lub inny) produkt rodzinie bądź znajomym, możesz otrzymać premię od Alior Banku.

Weź pożyczkę już dziś!

Wniosek o pożyczkę gotówkową możesz złożyć w placówce partnerskiej Alior Banku w Polkowicach, przy ulicy Chopina 16A/1, tel. 76 847 4516

Przykład reprezentatywny wg stanu na 13.06.2012 r. Kwota pożyczki: 31 000 zł, liczba rat: 63, oprocentowanie nominalne: 12,9%, składka na ubezpieczenie na życie: 4 882,50 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, kwota odsetek: 11 837,30 zł, RRSO: 22,50%, rata: 679,96 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Bezpłatne pakiety „Pomocni Fachowcy” i „Osobisty Asystent” dotyczą klientów, dla których Alior Bank jest „głównym bankiem”; definicja „głównego banku” znajduje się m.in. na stronie www.aliorbank.pl

**Najlepsza oferta pożyczki
– tylko w Alior Banku!**



Partner

Polkowice, ul. Chopina 16A/1, tel. 76 847 4516

Z inicjatywy KGHM Polska Miedź ruszył projekt, który ma pomóc polskim firmom w wejściu na zagraniczne rynki.

Pomyślane globalnie



Fot. Archiwum KGHM

Think tank „Poland, Go Global!” ma być z jednej strony źródłem wiedzy dla zainteresowanych i platformą do wymiany informacji.

Think tank dosłownie oznacza po angielsku „zbiornik myśli”, w biznesie określa się tym terminem przedsięwzięcie, ośrodek, zajmujący się badaniami i analizami, dotyczącymi spraw publicznych. Może też oznaczać grupę osób lub instytucji, które wiążą podobne cele. Think tank pod nazwą „Poland, Go Global!” powstał z myślą o polskich firmach, które planują zagraniczną ekspansję. Polska Miedź podjął się realizacji tego projektu wspólnie z polskim przedstawicielem Harvard Business Publishing Corporation.

Pomysł najwidoczniej trafił w zapotrzebowanie rynku, bowiem w konferencji inauguracyjnej w Warszawie wzięło udział ponad 200 przedstawicieli świata biznesu. Dyskutowano m.in. na temat

potencjalnych kierunków inwestycji polskich firm i pozycji polskich marek.

Prezes Polskiej Miedzi Herbert Wirth wyjaśniał, czy kierowali się inicjatorzy tanku „Poland, Go Global!”:

– Z jednej strony mówimy, co możemy zrobić dla firm i w jakim zakresie, a z drugiej zapraszamy do tworzenia wspólnych grup interesów w krajach, w których KGHM zainwestował. Fundamentem współpracy jest oczywiście rachunek ekonomiczny. KGHM chce od polskich firm dostać konkurencyjną ofertę współpracy polegającą na dostarczeniu produktów i usług do tych projektów, w których uczestniczy. Jednocześnie firmy będą mogły promować swoje usługi u innych odbiorców.

Niewątpliwie lubiński

koncern – po tym, jak przejął kanadyjską spółkę Quadra i złożyła na terenie obu Ameryk – może być przykładem dla innych firm, a jako gracz na globalnym rynku ma też większe możliwości. Nowy projekt ma pomagać w wymianie informacji oraz promowaniu informacji i wiedzy teoretycznej i praktycznej, dotyczącej tego, jak istnieć na zagranicznych rynkach.

Think tank „Poland, Go Global!” będzie organizował także konferencje naukowe i warsztaty szkoleniowe dla biznesmenów. Przygotuje również specjalne wydawnictwo. Dla zainteresowanych uruchomiono już stronę internetową. Na www.polandgoglobal.pl można znaleźć informacje na temat podejmowanych inicjatyw.

(oprac. mb)

Zatrzęsło

„Siódemka”, potem „szóstka” i znowu „siódemka” w ostatnim okresie często odnotowywaliśmy wstrząsy górotworu o dużej sile. Taki podwójny wstrząs 7 listopada przeszedł przez oddziały kopalni „Lubin”. W rejonie zagrożenia pracowali górnicy, ale wszystkich w porę ewakuowano i nikt nie ucierpiał.

Mieszkańcy Polkowic z kolei jeszcze wspominają wydarzenie, które dosłownie wstrząsnęło miastem pod koniec października.

– Ściany zaczęły się trząść, łóżko trzeszczeć – powiedział nam polkowiczanie, pan

Grzegorz.

Wiele osób ruch górotworu wyrwał ze snu.

– Syn się obudził z płaczem, nie mogliśmy go uspokoić, i już do rana nie chciał wrócić do swojego łóżeczka – zdradziła jedna z kobiet.

– Domem nie kołysało, ale huknęło, jakby coś wybuchło.

Większość wrażeń kwitowano ostatecznie:

– Takiego wstrząsu nie było od dawna.

– Czegoś takiego jeszcze nie przeżyłam.

(mb)

Jak usłyszeliśmy w biurze prasowym miedziowej spółki, wstrząs nastąpił o godz. 0.45 w nocy na jednym z oddziałów kopalni „Rudna Zachodnia”, 950 metrów pod ziemią. Miał siłę 5×10 do siódmej potęgi dżula.

– Ale okazało się, że sześć osób załogi, która tam się znajdowała, sama wycofała się w bezpieczne miejsce – powiedział nam rzecznik prasowy spółki Dariusz Wyborski.

Oceną skutków wstrząsu zajęła się specjalna komisja.

Kasa wyda

Tegoroczny zysk Polskiej Miedzi, choć mniejszy od ubiegłorocznego, będzie i tak blisko miliarda złotych wyższy, niż zakładano w styczniu. Z opublikowanej pod koniec października korekty finansowej wynika, że KGHM osiągnie zysk rzędu 4 mld 700 mln zł. Na plus dla spółki zadziałał dobry kurs walut, wyższa produkcja srebra i zmniejszone wydatki inwestycyjne, choć jednocześnie realizowano projekty, związane z budową kopalni Sierra Gorda.

Zysk KGHM to dobra prognoza dla akcjonariuszy. Od początku roku wzrost wartości wyniósł 67 proc. 16 listopada spółka wypłaciła drugą część dywidendy: ponad 11 zł za jeden walor. W sumie właściciele Polskiej Miedzi zarobią w tym roku ponad 5 mld 500 mln zł (pierwszą

transzę dywidendy wypłacono w sierpniu). Dodatkowej wypłaty doczekali też pracownicy: na 23 listopada przewidziano wypłatę nagrody z zysku za trzeci kwartał tego roku.

Stan kasy koncernu uszczuplił także nałożony w kwietniu br. podatek od kopalni. Szacuje się, że do końca roku spółka będzie musiała wydać na ten cel półtora miliarda złotych. Jeszcze wyższą daninę – ok. 2 miliardów – zapłaci w 2013 r.

Jak poinformował prezes Polskiej Miedzi, na koniec roku firma może wykazać zadłużenie w wysokości 0,5-1 mld zł. A jednocześnie planuje kolejne zakupy: tym razem w Kazachstanie, który szef KGHM niedawno wizytował.

(mb)

Coś dla kosmonautów

Ren sferyczny oraz metaliczne proszki nadstopów renu z kobaltem i renu z niklem – to innowacyjne produkty otrzymane przez KGHM Ecoren oraz Instytut Metali Nieżelaznych w ramach unijnego projektu ProMine.

Międzynarodowy projekt rozpoczął się w maju 2009 r. jako inicjatywa Komisji Europejskiej, której celem było wdrażanie do przemysłu nowatorskich rozwiązań oraz produktów bazujących na surowcach mineralnych. – Cel programu jest prosty: Europa musi zwiększyć wydajność łańcucha produkcyjnego metali i minerałów. Musi wprowadzać na rynek wyższej jakości produkty – czytamy w nadesłanym komunikacie prasowym. KGHM Ecoren uczestniczy w projekcie jako jeden z kilkudziesięciu partnerów z całej Europy.

Przez trzy lata specjaliści Ecorenu wraz z naukowcami z Instytutu Metali Nieżelaznych prowadzili badania nad wysokowartościowymi produktami

z udziałem renu. Etap badawczy zakończył się sukcesem: okazało się, że otrzymane produkty charakteryzują się bardzo dobrymi właściwościami. W porównaniu do obecnie produkowanych nadstopów otrzymane produkty posiadają niższą zawartość zanieczyszczeń oraz większą homogeniczność. A sferyczny proszek renowy w porównaniu do renu metalicznego charakteryzuje się mniejszą porowatością, wyższą gęstością, trwałością i czystością. Wszystkie nowe produkty – choć jeszcze niedostępne na rynku – mogą znaleźć zastosowanie w przemyśle lotniczym i kosmonautycznym. Ecoren chce zainteresować renowymi rewelacjami dotychczasowych kontrahentów oraz nowych partnerów, szczególnie ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii czy Niemiec. Firma zaprosiła też do współpracy przedstawicieli Polskiej Platformy Technologicznej Lotnictwa.

(oprac. mb)



Fot. Archiwum KGHM Ecoren

Nowe produkty renowe.

Nowoczesna technika grzewcza



Kolektory
słoneczne



Kotły
kondensacyjne



Pompy
ciepła



Kotły
drewno

SPRZEDAŻ – MONTAŻ – SERWIS
Viessmann Polkowice
ul. Lipowa 10, tel. 76 843 47 86

VIESSMANN
salon.viessmann@gmail.com

 eurobank

Czy warto skonsolidować swoje kredyty? Kredyt konsolidacyjny w eurobanku - dla wszystkich, którzy chcą połączyć swoje zobowiązania kredytowe.

Po zapłaceniu rat i rachunków pozostaje Ci zbyt mała kwota na codzienne wydatki, a już niebawem szykują się dodatkowe koszty, które wykraczają poza domowy budżet? Wyjściem z tej sytuacji może być konsolidacja kredytów, która pozwoli obniżyć wysokość miesięcznych spłat.

Co to oznacza taki kredyt?

To połączenie kilku różnych zobowiązań finansowych w jeden kredyt, spłacany w jednym banku. Główną zaletą konsolidacji jest możliwość obniżenia miesięcznej raty nawet o połowę. To dodatkowa oszczędność czasu, bo nie musisz dokonywać osobno kilku spłat w różnych bankach. Zamiast wielu rat spłacanych w różnych terminach i bankach - pożyczek gotówkowych, kredytów ratalnych – możesz płacić jedną, dużo niższą w jednym banku. Dodatkowo możesz skonsolidować karty kredytowe, limity odnawialne w ROR a nawet inne kredyty konsolidacyjne. Pamiętaj, że konsolidując swoje zobowiązania kredytowe, zobowiązujesz się do ich spłaty i zamknięcia w innych bankach. Wybierając taki typ kredytu, możesz też uzyskać dodatkowe środki, które przeznaczysz na dowolny cel.

Kto i jak może otrzymać taki kredyt?

Kredyt może zostać przyznany każdemu, kto ma stałe, udokumentowane źródło dochodu. W banku wystarczy przedstawić dowód osobisty i dokument potwierdzający uzyskiwanie dochodu. Dodatkowo potrzebne będą dokumenty potwierdzające zobowiązanie i aktualne saldo zadłużenia.

Co powinieneś wziąć pod uwagę?

Jeśli zamierzasz zamienić kilka różnych kredytów na jeden konsolidacyjny, to dzięki dłuższemu okresowi kredytowania możesz spodziewać się obniżenia comiesięcznej raty. Musisz jednak wziąć pod uwagę, że większa liczba rat kredytu konsolidacyjnego i związany z tym dłuższy okres kredytowania może wpłynąć na zwiększenie całkowitego kosztu kredytu. Natomiast wyższa kwota kredytu (suma posiadanych w różnych bankach zobowiązań) daje również możliwość uzyskania oferty z niższym oprocentowaniem od dotychczas posiadanego.

Kredyt konsolidacyjny w eurobanku

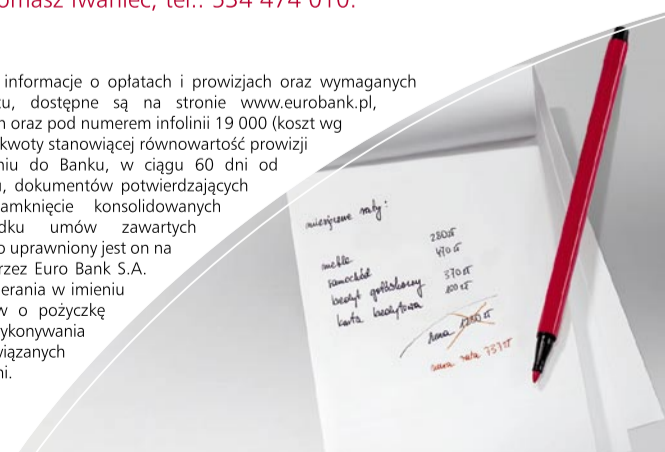
eurobank oferuje Ci kredyt konsolidacyjny nawet na 8 lat. Co ważne, w eurobanku skonsolidujesz zobowiązania swoje i współmałżonka. Dodatkowo jeżeli udokumentujesz nam fakt zamknięcia konsolidowanych zobowiązań kredytowych zwrócimy Ci równowartość prowizji bankowej od udzielonego kredytu. Warto podkreślić, że kredyt konsolidacyjny jest wygodniejszym rozwiązaniem, bo w konsekwencji spłacasz jedną niższą ratę zamiast kilku.

Dużym udogodnieniem jest możliwość wyboru dnia spłaty raty. Jeżeli przyjmiesz termin spłaty na dzień przypadający po otrzymaniu wynagrodzenia lub innych przychodów, będzie Ci łatwiej planować miesięczne wydatki. Takie wygodne rozwiązanie umożliwi eurobank.

Jeśli masz więcej pytań, doradcy w placówce w Polkowicach wyjaśnią Twoje wątpliwości oraz przedstawią szczegóły oferty.

Zapraszamy do placówki eurobanku: Polkowice, ul. Rynek 42
Doradca Klienta Tomasz Iwaniec, tel.: 534 474 010.

Szczegóły oferty, w tym informacje o opłatach i prowizjach oraz wymaganych zabezpieczeniach kredytu, dostępne są na stronie www.eurobank.pl, w placówkach bankowych oraz pod numerem infolinii 19 000 (koszt wg stawki operatora). Zwrot kwoty stanowiącej równowartość prowizji następuje po dostarczeniu do Banku, w ciągu 60 dni od zawarcia umowy kredytu, dokumentów potwierdzających całkowitą spłatę i zamknięcie konsolidowanych zobowiązań. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.



Najbliższe miesiące drużyny piłkarskie spędzą na przygotowaniach do kolejnej fazy rozgrywek małych lig.

Runda jesienna zakończona



Tęcza Kwielice kończy rundę na 9. miejscu tabeli B-klasy.

Piłkarskie emocje ostygną przez okres zimowy. 18 listopada zakończono ostatnie zmagania drużyn z naszego regionu. Oficjalne zamknięcie rozgrywek rundy jesiennej nastąpiło już wcześniej, jednak wiele drużyn musiało nadrobić mecze odwołane w wyniku śnieżycy. Zaległa kolejka przyniosła przetasowania w tabeli ligi okręgowej, której dotychczasowym liderem były rezerwy Chobrego Głogów. Wyprzedziły je Kuźnia Jawor i Konfeks Legnica.

Drużyna z Głogowa nie przetrzymuje na pierwszym miejscu z powodu Stali Chocianów, która na wyjazdowym spotkaniu zmierzyła się z liderem 10 listopada. W tym meczu wszystko zapowiadało porażkę drużyny z Chocianowa i kolejne zwycięstwo Chobrego. Stal przyjechała do Głogowa bez zawodników rezerwowych i bez kilku zawodników z głównego składu. Mimo wszystko zespół walczył dzielnie i doskonale radził sobie na boisku. W pierwszej połowie kibice bramek nie zobaczyli, jednak zaczęły one padać zaraz po rozpoczęciu

drugiej części. Zawodnicy gospodarzy, choć dwukrotnie pokonali bramkarza z Chocianowa, to nie odnieśli zwycięstwa. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 2:2 (0:0).

W A-klasie najlepsza w rundzie jesiennej była Odra Ścinawa. Z drużyn z naszej okolicy najlepiej poradziła sobie Iskra Drogłowie, która przerwę spędzi na trzecim miejscu tabeli. Niewiele brakowało, by wynik ten był gorszy. 18 listopada zespół rozgrywał zaległy mecz z Orłem Czerna. Do przerwy Orzeł prowadził, przez co Iskrze groziło znacznie gorsze miejsce przed końcem rozgrywek. Na szczęście dla drużyny z Drogłowie, mimo ciężkiej przeprawy, w drugiej połowie spotkania udało jej się wyjść na prowadzenie i je utrzymać. Mecz zakończył się wynikiem 3:2 (1:0).

Sokół Jerzmanowa zakończył rundę na pierwszym miejscu tabeli B-klasy. Choć przez cały sezon drużyna radziła sobie świetnie, co dało jej przewagę pięciu punktów nad drugim GLKS-em Gaworzycy,

to w ostatnim spotkaniu przed przerwą zespół zawiódł oczekiwania kibiców. Już od samego początku wyjazdowego meczu z Zametem II Przemków widać było, że Sokół nie radzi sobie za dobrze na boisku. Tuż po gwizdku drużyna musiała rozpaczliwie odpierać ataki gospodarzy. Dalej było tylko gorzej. Ostatecznie drużyna z Jerzmanowej została pokonana 4:1 (1:0). Zespół dalej jest zdecydowanym liderem.

Na ciąg dalszy rozgrywek kibice poczekać muszą ponad cztery miesiące. Przez czas pozostały do rozpoczęcia rundy wiosennej sezonu 2012/2013 drużyny będą się przygotowywać do kolejnych spotkań. Czy treningi przyniosą jakieś efekty i czy runda wiosenna przyniesie zmiany w tabelach poszczególnych lig? Kto awansuje na wyższe szczeble rozgrywek, a kto spadnie niżej? O tym fani piłki nożnej przekonają się dopiero przed wakacjami 2013 roku, kiedy to zakończy się sezon.

(jas)

Obchody na sportowo



Fot. Archiwum ZGZM

W Gaworzycach już po raz 16. odbył się turniej szachowy. Tym razem o Puchar Święta Niepodległości walczyło 35 zawodników z terenu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Wśród seniorów zwyciężył Stanisław Stępiński, przed Mirosławem Jakubowskim i Jakubem Kaczmarczykiem. W kategorii juniorów puchar za I miejsce odebrał Paweł Więclaw, za II – Piotr Jankowiak, zaś za III – Marek Kurek. Nagrody w kategorii juniorzy młodsi trafiły do rąk Wojciecha Jakubowskiego (I m.), Szymona Dryi (II m.) oraz Michała Gliszczyńskiego (III m.). Komisja sędziowska wyróżniła także Marię Dąbrowską - jedyną dziewczynę, biorącą udział w turnieju oraz dwóch najmłodszych uczestników: pięcioletniego Bartłomieja Roga i siedmiolatka Michała Dźwigaja.

Przez siatkę



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Gminny Turniej Piłki Siatkowej był częścią uroczystości niepodległościowych w Radwanicach. W sali gimnastycznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego stawilo się pięć drużyn, reprezentujących jednostki ochotniczych straży pożarnych oraz mieszkańców wsi Przesieczna oraz wsi Nielubia w gm. Żukowice. Wygrała reprezentacja Przesiecznej, przed Nielubią i OSP z Sieroszowic.

Złapali pieczyste



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Grzegorz Jankowski został zwycięzcą I Biegu Gęsi w Jerzmanowej. Najmłodszy uczestnik - uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum - mieli do pokonania dystans 400 metrów. Starsi walczyli o zwycięstwo na trasie 5000 m. Laureaci odbierali swoje nagrody w strugach deszczu, co jednak nie umniejszyło satysfakcji z trofeum: pieczonej gąski. Gąsior trafił do zwyciężczyni w kategorii pań, Natalii Rybak.

(red)

WARTO WIEDZIEĆ, WARTO SIĘ WYBRAĆ

PIŁKA NOŻNA:

W Polkowicach rusza amatorska liga piłki nożnej Nike Playarena. Drużyny biorące udział w rozgrywkach zmagają się w systemie „każdy z każdym”. Zespoły same umawiają się na spotkania, a głównym celem ligi jest aktywizacja mieszkańców okolicy do aktywności sportowej. Na Dolnym Śląsku podobne ligi działają w Lubinie, Głogowie i Wrocławiu. Najlepsze drużyny z danych miast mogą awansować do rozgrywek ogólnopolskich. Organizatorzy wciąż czekają na zgłoszenia kolejnych zespołów. Szczegóły pod numerem tel. 782 554 720.

KOSZYKÓWKA:

Kobieca drużyna koszykarska CCC Polkowice rozegra w najbliższym czasie następujące spotkania na własnym parkiecie:

28 listopada 19.00 – CCC Polkowice – ZVVZ USK Praga

1 grudnia 17.45 – CCC Polkowice – Artego Bydgoszcz

15 grudnia 17.45 – CCC Polkowice – Widzew Łódź

19 grudnia 19.00 – CCC Polkowice – Perfumerias Avenida

W trosce o nas i dla Was

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

„Jedność” jest jedynym pismem w naszym regionie, które swoim zasięgiem i treścią obejmuje teren całego Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Prezentujemy na naszych łamach przede wszystkim gminy, które chcą pokazać dokonania swoich samorządów. Dzięki temu mieszkańcy Radwanic mogą na przykład poznać inwestycje Jerzmanowej – i odwrotnie. Opisywane przez nas przedsięwzięcia są również przykładem wspólnych działań

na rzecz społeczności i tworzenia lepszych warunków życia.

Tylko w naszym miesięczniku mogą Państwo przeczytać o sukcesach grup i pojedynczych osób – mieszkańców ośmiu gmin z dwóch powiatów: polkowickiego i głogowskiego.

Zgodnie z tytułem, hołdujemy zasadzie jedności, którą Henry Ford, twórca znanego koncernu samochodowego, trafnie opisał mówiąc, że „połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, wspólna praca to sukces”.

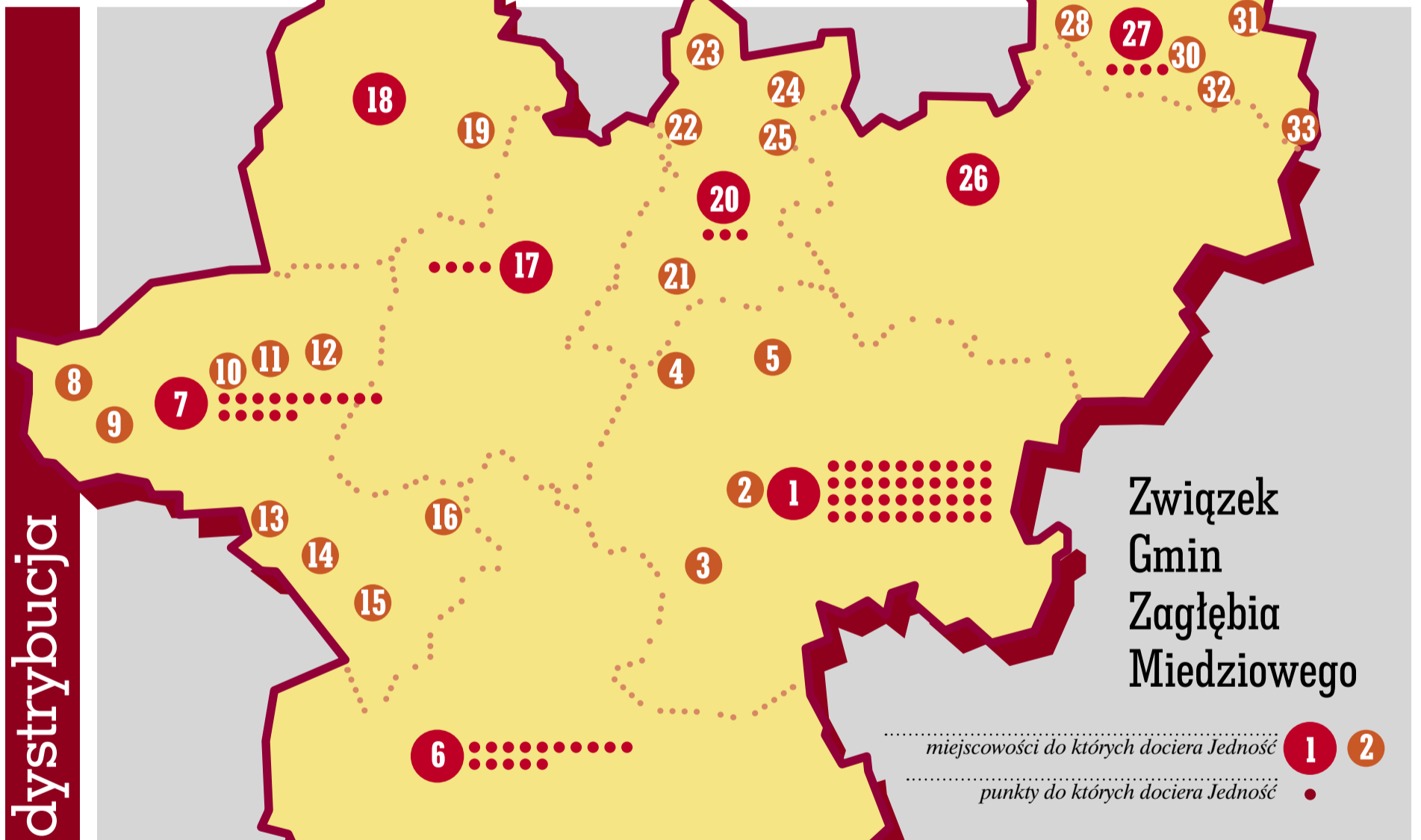
„Jedność” jest doskonałym miejscem, w którym mogą zareklamować swoją działalność lokalni przedsiębiorcy. Nie tylko ci „duzi”, ale również ci prowadzący mały sklep, zakład fryzjerski lub warsztat samochodowy. Dzięki naszej gazecie informacja o Waszych firmach trafi do mieszkańców innych

mięscowości i sąsiednich gmin.

Redakcja „Jedności” dokłada starań, by publikowane materiały były dobrze przygotowane nie tylko pod względem dziennikarskim ale i edytorskim. Między innymi dlatego gazeta w całości jest drukowana w kolorze. I co niemiernie ważne: jest bezpłatna.

Co miesiąc nasze pismo można spotkać w najbardziej prestiżowych miejscach Polkowic, Chocianowa i Przemkowa oraz gmin Gaworzyce, Jerzmanowa, Pęcław, Radwanice i Grębocice. Dostępne jest w starostwie, urzędach gmin, przychodniach i ośrodkach kultury ale również w hipermarketach i małych osiedlowych sklepach.

Zapraszamy do „Jedności”!



- 1 Polkowice (40 punktów)
- 2 Polkowice Dolne
- 3 Sobin
- 4 Sucha Górna
- 5 Kazimierzowa
- 6 Chocianów (15 punktów)
- 7 Przemków (15 punktów)
- 8 Karpie
- 9 Szklarki
- 10 Łężce
- 11 Ostaszów

- 12 Krępa
- 13 Wilkocin
- 14 Wysoka
- 15 Jakubowo Lubińskie
- 16 Jędrzychówek
- 17 Radwanice (4 punkty)
- 18 Gaworzyce

- 19 Kłobuczyn
- 20 Jerzmanowa (3 punkty)
- 21 Potoczek
- 22 Łągoszów Mały

- 22 Kurowice
- 23 Jaczów
- 24 Smardzów
- 26 Grębocice
- 27 Pęcław (4 punkty)
- 28 Białoleka
- 29 Drogowice
- 30 Wierzchnia
- 31 Wietszyce
- 32 Piersna
- 33 Leszkowice

zawsze w ostatnim tygodniu miesiąca